A

Cena 20 gr.

# Echo KRAKOWSKIE

Rok. VI. Kraków Niedziela 22 marca — Poniedziałek 23 marca 1953 r. Nr 70

ANTONIN ZAPOTOCKY

# Antonin Zapotocky

## Prezydentem Republiki Czechosłowackiej

**PRAGA.**

**WCZORAJ o godzinie 12 w Sali Władysławowskiej na Zamku Praskim rozpoczęła się nadzwyczajna Sesja Zgromadzenia Narodowego, poświęcona wyborowi Prezydenta Republiki Czechosłowackiej.**

**Zgromadzenie Narodowe wybrało Antonina Zapotocky'ego, dotychczasowego Prezesa Rady Ministrów, Prezydentem Republiki Czechosłowackiej. Wybór dokonany został jednogłośnie.**

OBRADY sesji zagaił Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Oldrich John. Następnie zabrał głos wicepremier Wiliam Siroky, który oświadczył, że Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji wysunął na stanowisko Prezydenta Republiki kandydaturę Antonina Zapotocky'ego. Kandydaturę A. Zapotocky'ego na stanowisko Prezydenta Republiki popiera również Komitet Centralny Akcji Frontu Narodowego Czechów i Słowaków. Po przemówieniu Siroky'ego Przewodniczący Zgromadzenia O. John przystępuje do przeprowadzenia głosowania.

Na posiedzeniu obecnych jest 271 posłów, co stanowi wymagane przez Konstytucję quorum.

Na kandydaturę Antonina Zapotocky'ego na stanowisko Prezydenta Republiki Czechosłowackiej padło 271 głosów. Zgromadzeni posłowie powitali wybór Antonina Zapotocky'ego na Prezydenta długotrwałymi oklaskami.

## Powrót delegacji polskiej z pogrzebu Klementa Gottwalda

**DNIA 20 marca br. powróciła z Pragi z Przewodniczącym Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezesem Rady Ministrów Bolesławem Bierutem na czele delegacja polska, która uczestniczyła w pogrzebie Prezydenta Republiki Czechosłowackiej, Przewodniczącego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Klementa Gottwalda.**

Na lotnisku Okęcie delegację witali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu, przedstawiciele Wojska Polskiego z Wiceprezesem Rady Ministrów Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Obecny był charge d'affaires a. i Republiki Czechosłowackiej w Warszawie dr Jan Jersak w otoczeniu członków Ambasady.

Przybyli również przedstawiciele dyplomatyczni państw obozu pokoju.

## Naród niemiecki nie uzna ratyfikacji układów z Bonn i Paryża — oświadczył Max Reimann podczas debaty w Bundestagu

BERLIN.

JAK już podaliśmy, Bundestag w Bonn ratyfikował w trzecim czytaniu separatystyczny „układ ogólny" oraz układ w sprawie „armii europejskiej".

Wniosek rządowy o ratyfikację układów wojennych uzasadniał szef reżimu bońskiego Adenauer. Mówca większą część swego wystąpienia poświęcił próbie wykazania, że Niemcom zachodnim zagraża rzekomo niebezpieczeństwo ze strony Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz usiłował przekonać swych słuchaczy, że „jedynym wyjściem z sytuacji" jest ratyfikowanie układów wojennych, zmierzających do utrwalenia rozbicia Niemiec i do przekształcenia Trizonii w bazę agresji. Adenauer podkreślił przy tym, że działa w ścisłym porozumieniu z Waszyngtonem i że udział Niemiec zachodnich w „armii europejskiej" oznacza równocześnie faktyczny ich udział w bloku atlantyckim.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Na dwa tygodnie przed planowanym terminem rozpalono palenisko pierwszego kotła siłowni w Jaworznie II

W dniu 20 bm. na terenie budowy siłowni w Jaworznie II, na 2 tygodnie przed planowanym terminem, przystąpiono do rozpalenia paleniska pierwszego kotła. Dzień ten stał się sprawdzianem wielomiesięcznych wysiłków budowniczych tego obiektu.

Proces rozpalenia paleniska odbył się pomyślnie. Posterunek w kotłowni objęły ekipy eksploatacyjne, które od tej chwili czuwać będą przy kotle.

Niedługo ekipy robotnicze rozpoczną próby eksploatacyjne i turbozespołu.

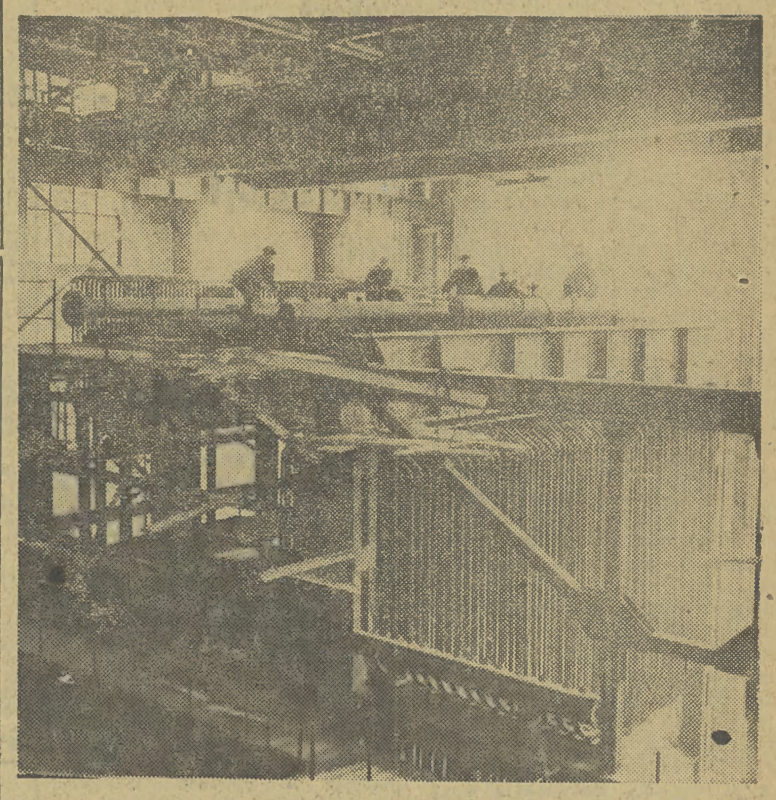

*Na zdjęciu przodująca brygada T. Macioszka przy montażu podgrzewacza kotła.*

*(CAF fot. Zyg. Wdowiński)*

## Coraz szerzej rozwija się długookresowe współzawodnictwo pracy

### Wiktor Saj ze Starachowic pracuje pod hasłem: „Po mnie sprawdzać nie potrzeba"

**W ATMOSFERZE wielkiej mobilizacji politycznej załóg, jaka nastąpiła po śmierci Chorążego pokoju — Józefa Stalina, inicjatywę przodujących ludzi podchwyciły tysiące robotników, majstrów, techników i inżynierów wielu zakładów i fabryk w Polsce. Aby przyspieszyć budowę socjalizmu i umocnić pokój, podejmują oni indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne, które będą wykonywane w toku długookresowego współzawodnictwa pracy.**

Ostatnio wielką ilość zobowiązań podjęli robotnicy Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. Przede wszystkim otaczają oni swe maszyny i urządzenia prawdziwie socjalistyczną opieką, starają się podnieść swe kwalifikacje zawodowe, obniżyć koszty własne produkcji. **W samej tylko narzędziowni, w wyniku realizacji tych indywidualnych i zespołowych postanowień będą co miesiąc produkowane dodatkowe setki i tysiące różnego typu narzędzi.**

Pracownicy techniczni zobowiązują się, obok umożliwienia pełnej realizacji tych zobowiązań — opanować produkcję nowych narzędzi, usprawnić organizację i technologię produkcji. M. in. postanowili całkowicie opanować produkcję specjalnego noża do obróbki typu „Komsomolec".

Zobowiązania robotników dotyczą przede wszystkim najistotniejszych zagadnień produkcyjnych ich odcinków. Np. na montażu jakość pracy była niedostateczna. Monter, aktywista ZMP — Wiktor Saj, wystąpił z inicjatywą długookresowego współzawodnictwa o pracę całkowicie bez braków. Rozpoczął on robotę pod hasłem „Po mnie sprawdzać nie potrzeba". Pod tym hasłem pracuje już wielu robotników, a nawet całe zespoły działu montażu i innych działów. Wszyscy oni wykonują swą pracę tak, że nie mają ani jednej reklamacji kontroli technicznej. Ruch ten stale rozrasta się.

## Delegatka polska broni praw kobiet w krajach kolonialnych i zależnych

NOWY JORK.

W DALSZYM ciągu obrad Komisji Praw Kobiet, jednego z organów Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ, delegatka polska, Zofia Wasilkowska poruszyła podczas debaty kwestię rodzinnej i społecznej pozycji kobiet w wielu krajach. Opierając się na dokumentach, nadesłanych do Komisji przez rządy poszczególnych krajów należących do ONZ, delegatka polska zwróciła uwagę, że w wielu krajach kobiety są przedmiotem dyskryminacji prawnej i ekonomicznej; szczególnie tragicznie przedstawia się sytuacja kobiet w koloniach i na terytoriach powierniczych, gdzie w praktyce kobiety są pozbawione wszelkich praw.

**W koloniach i na terytoriach powierniczych kobiety pozbawione są wszelkich praw. Jest faktem nie do wybaczenia — podkreśliła delegatka polska — aby w osiem lat po ogłoszeniu Karty NZ, proklamującej zasadę poszanowania praw człowieka i przyznania podstawowych swobód wszystkim ludziom bez różnicy rasy, płci, języka i wyznania — państwa kolonialne nie uczyniły nic, albo prawie nic, aby zmienić sytuację milionów kobiet, pozbawionych nawet prawa dysponowania własną osobą.**

Oświadczając, że miliony kobiet na całym świecie oczekują od Komisji Praw Kobiet pomocy w ich walce o równouprawnienie, delegatka polska zaapelowała do Komisji, aby realizowała ona swe zadania w dziedzinie zapewnienia równouprawnienia kobiet bez względu na ich rasę, narodowość i wyznanie, w dziedzinie likwidacji wszelkiej dyskryminacji kobiet, w dziedzinie walki z resztkami faszyzmu, w dziedzinie pogłębiania współpracy międzynarodowej oraz walki o utrzymanie pokoju na całym świecie.

## NADESZŁA WIOSNA

*Słońce grzejące mocniej, uśmiechnięte buzie dzieci — wszystko to mówi o wiośnie. Spójrzmy na kalendarz. Zgadza się. Mamy już dziś drugi dzień wiosny.*

*CAF — fot. Mottl.*

Na str. 2

**Aleksander Jackiewicz**

mówi o swej nowej powieści

**„Wieża Babel"**

której druk rozpoczynamy wkrótce

## ŚWIATOWY TYDZIEŃ MŁODZIEŻY

W DNIU wczorajszym rozpoczął się corocznie obchodzony przez postępową młodzież wszystkich kontynentów Światowy Tydzień Młodzieży.

Jednocześnie dziś w Wiedniu rozpoczyna się Międzynarodowa Konferencja w Obronie Praw Młodzieży.

W krajach kapitalistycznych i kolonialnych Światowy Tydzień Młodzieży upływać będzie pod hasłem wzmożonej walki przeciwko zdradzieckim rządom tych krajów, wysługującym się Wall Street i usiłującym przekształcić młodzież w mięso armatnie.

W krajach obozu socjalizmu i demokracji Światowy Tydzień Młodzieży odbywać się będzie pod hasłem wzmożonej pracy młodzieży dla umocnienia pokoju, dla ugruntowania niepodległości wolnych krajów.

Demokratyczna młodzież manifestować będzie na licznych manifestacjach umiłowanie międzynarodowego braterstwa wszystkich ludzi walczących o pokój i postęp.

Wspaniałe osiągnięcia przodującej młodzieży świata młodzieży radzieckiej i młodzieży krajów demokracji ludowej są dla młodzieży całego świata natchnieniem w walce o radość tworzenia, o radość życia, o prawo do prawdziwej młodości.

ŻYWO i gorąco obchodzić będzie Tydzień młodzież polska, zjednoczona sercem i myślami z młodzieżą całego świata, walczącą o pokój, o możność budowania nowego szczęśliwszego życia.

Manifestując swą postawę udziałem w budownictwie pokojowym Polski, w budowie podstaw socjalizmu wzmagając żarliwie swą pracę w imię idei pokoju i postępu, dla uczczenia pamięci Wielkiego Chorążego Pokoju — Józefa Stalina, w imię wypełnienia swego ślubowania, złożonego na Zlocie Młodych Budowniczych Polski Ludowej w ubiegłym roku, młodzież polska z okazji Tygodnia Młodzieży jeszcze bardziej wzmoże swą pracę jeszcze bardziej pogłębi swą więź braterską z postępową młodzieżą całego świata.

## Godzinne trzęsienie ziemi zanotowało obserwatorium w Krakowie

Krakowskie Obserwatorium Astronomiczne zanotowało 18 marca br. silne trzęsienie ziemi. Ognisko tego trzęsienia, którego początek nastąpił o godz. 18.44, znajdowało się w odległości ok. 1.300 km.

Ruchy ziemi notował sejsmograf około godziny.

## Szkielety ostatnich książąt mazowieckich znaleziono w podziemiach Katedry w Warszawie

W TOKU prac konserwatorskich, prowadzonych obecnie w Katedrze na Starym Mieście natrafiono ostatnio na gotycką kryptę grobową. Krypta znajduje się pod miejscem, gdzie do chwili zburzenia Katedry stał renesansowy nagrobek ostatnich książąt mazowieckich.

W krypcie znaleziono w trumnach szkielety dwóch mężczyzn. Ponieważ zachodzi przypuszczenie, iż są to szkielety ostatnich książąt mazowieckich z dynastii Piastów — Stanisława i Janusza, powołana została specjalna komisja dla dokładnego zbadania zawartości krypty.

Poza odkryciem krypty natrafiono na dawne poziomy posadzki ówczesnej kolegiaty. Odkryto także fragment dawnego fundamentu ołtarza gotyckiego.

**Dziś 6 stron**

## Naszym zdaniem

# Pod ochroną policji i motopomp

W ATMOSFERZE niesłychanego terroru policyjnego zachodnioniemiecki Bundestag ratyfikował układy wojenne: układ w sprawie utworzenia tzw. „armii europejskiej" oraz tzw. „układ ogólny".

„Budynek zachodnio - niemieckiego parlamentu wyglądał zupełnie jak oblężona forteca" — pisze agencja Reutera. „Wszystkie drogi prowadzące do gmachu parlamentu zostały zamknięte zasiekami z drutu kolczastego. Zmontowane na samochodach motopompy ustawione w pogotowiu we wszystkich punktach strategicznych miasta".

„Adenauer przemawiał, a w tym samym czasie 2.500 policjantów przeprowadzało walki z tysiącami demonstrantów, protestujących przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich" — pisze amerykańska agencja prasowa United Press.

W takiej to atmosferze Adenauer i jego klika przeforsowali, wbrew woli narodu niemieckiego, wbrew jego najżywotniejszym interesom układy utrwalające rozbicie Niemiec, utrwalające władzę amerykańskich imperialistów w Niemczech zachodnich. Układy przeforsowane pod ochroną tysięcy policjantów, pod ochroną zasieków, motopomp i pałek policyjnych oznaczają próbę przyśpieszenia remilitaryzacji Niemiec zachodnich i przyśpieszenia wskrzeszania hitlerowskiego Wehrmachtu.

Adenauer i jego amerykańscy mocodawcy usiłowali za wszelką cenę, wszelkimi sposobami zdławić opór społeczeństwa zachodnio - niemieckiego przeciwko wojennym układom. Celu tego nie osiągnęli. Z każdym bowiem dniem narasta nasilenie walki patriotów niemieckich przeciwko amerykańskiej okupacji, przeciwko zbrodniczym, wojennym planom amerykańsko-hitlerowskich sojuszników.

Amerykańska agencja prasowa „United Press" stwierdza, że „amerykańscy politycy z radością powitali decyzję Bundestagu". Radość zgoła przedwczesna. Naród niemiecki wzmaga walkę o pokojowe, demokratyczne jutro swej ojczyzny. Ratyfikacja wojennych układów przez boński parlament przyczyni się jedynie do wzmożenia tego ruchu ogarniającego dziś miliony niemieckich patriotów i bojowników o pokój.

---

## Godziny w kraju

△ W Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia. Tematem posiedzenia było omówienie wytycznych do planu naukowo - badawczego na rok 1954, podsumowanie osiągnięć nauk medycznych w 1952 roku oraz ocena działalności Polskiego Towarzysza Pediatrycznego.

△ Łódzka Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna zorganizowała ogólnokrajową naradę, poświęconą zagadnieniom politechnicznego kształcenia nauczycieli fizyki. W obradach wzięli udział rektorzy i profesorowie fizyki wyższych szkół pedagogicznych z całej Polski.

△ W nocy z 19 na 20 bm. przodująca w przemyśle węglowym załoga kopalni „Gottwald" (dawniej „Eminencja") zameldowała o wykonaniu zadań zaplanowanych na trzy pierwsze miesiące br. Sukces ten jest rezultatem systematycznego przekraczania dziennych planów produkcyjnych od początku roku.

# Pakt pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami może stać się niezłomnym murem pod którego ochroną rosnąć będą dzieci na całym świecie

## Odezwa Komisji Kongresu Narodów do rządów wszystkich krajów o poparcie akcji w obronie pokoju

WIEDEŃ

DNIA 17 marca odbyło się w Wiedniu końcowe posiedzenie Komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, której polecono podać do wiadomości rządów i narodów apel Kongresu do rządów pięciu wielkich mocarstw i poczynić kroki do wcielenia go w życie.

Po przemówieniach przewodniczącego Światowej Rady Pokoju, prof. Joliot-Curie, Pietro Nenni i Ilii Erenburga, komisja uchwaliła jednomyślnie odezwę do opinii publicznej, która głosi:

**ZGODNIE z powierzoną nam misją przekazaliśmy dnia 17 marca 1953 roku rządom pięciu wielkich mocarstw apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Zaproponowaliśmy im podjęcie rokowań w celu zawarcia paktu pokoju.**

**Zmiany w sytuacji międzynarodowej, jakie zaszły od czasu Kongresu Wiedeńskiego z grudnia 1952 roku, zwiększają jeszcze bardziej doniosłość tego apelu. Wszędzie, zarówno w Europie jak i w Azji, groźba wojny wzmogła się, stała się jeszcze bardziej wyrazista. Kwestionując niektóre porozumienia zawarte podczas wojny i po wojnie, zachęca się przez to siły odwetu mogące rozpętać agresję. W świetle tych zmian narody zdają sobie sprawę, że nie można uregulować rozbieżności za pomocą siły lub zastraszania, występują one przeciw tym metodom coraz bardziej stanowczo i żądają wkroczenia na drogę rokowań, dzięki którym można będzie doprowadzić do zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.**

**W toku tych rokowań i w wyniku zawarcia paktu pokoju uregulowane być mogą wszystkie obecne problemy. Pakt ten przywróci Organizacji Narodów Zjednoczonych jej znaczenie i w ten sposób działalność ONZ gwarantować będzie bezpieczeństwo wszystkich narodów.**

**Pragnąc wykonać to zadanie uznaliśmy za konieczne zwrócenie się nie tylko do rządów pięciu wielkich mocarstw, lecz i do wszystkich innych rządów. Zwracając uwagę na ich odpowiedzialność wobec swoich narodów i na ich obowiązek wobec ludzkości proponujemy im, by poparły naszą akcję.**

**Jeżeli obecne pokolenie chce uniknąć przekleństwa ze strony następnych pokoleń, musi ono być wystarczająco silne, by zmienić bieg wydarzeń i obiędnym przygotowaniom do wojny przeciwstawić rozsądne drogi rokowań nakreślone przez Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Świadomi swej odpowiedzialności mężczyźni i kobiety, bez względu na to gdzie się znajdują, do jakich warstw społeczeństwa należą, w jakich organizacjach pracują, powinni połączyć swe wysiłki, aby zmusić rządy do odpowiedzi na apel Kongresu Narodów.**

**Pakt pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami wywrzeć może decydujący wpływ na losy ludzkości i stać się niezłomnym murem, pod którego ochroną rość będą dzieci na całym świecie.**

---

## Godziny na świecie

* Rada Ministrów NRD zatwierdziła podpisane w Kairze porozumienie handlowe zawarte między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Egiptem.

* W Chicago odbyła się konferencja obrońców pokoju. Uchwalono program zjednoczenia milionów Amerykanów w walce o pokój. Program przewiduje zorganizowanie w całym kraju kampanii na rzecz natychmiastowego przerwania działań wojennych w Korei.

* W Kopenhadze odbyło się rozszerzone Plenum KC Komunistycznej Partii Danii. Referat o sytuacji wewnętrznej i zagranicznej Danii i o zadaniach Duńskiej Partii Komunistycznej wygłosił jej przewodniczący Aksel Larsen.

* Masy pracujące Melun (Departament Seine et Marne) uczciły rocznicę śmierci robotnika francuskiego Alfreda Gadois, zamordowanego w tym mieście przez kapral a amerykańskiego wojsk okupacyjnych Zarafossa. Jak wiadomo, sąd francuski uniewinnił mordercę.

* Strajk kierowców autobusowych który rozpoczął się w ubiegłym tygodniu w Norwegii, rozszerza się. Obecnie, w strajku bierze udział dwie trzecie wszystkich kierowców Norwegii. W wielu miastach organizacje robotnicze i załogi poszczególnych fabryk zorganizowały zbiórkę na rzecz strajkujących.

---

# Egipt domaga się bezwarunkowej ewakuacji strefy Kanału Sueskiego

MOSKWA

AGENCJA TASS donosi z Kairu że rzecznik rządu egipskiego potwierdził na konferencji prasowej iż USA wystąpiły z propozycją pośredniczenia w rokowaniach egipsko-angielskich w sprawie ewakuacji wojsk angielskich ze strefy Kanału Sueskiego. Rzecznik oświadczył, że Egipt jest zdania, iż udział trzeciej strony w rokowaniach jest zupełnie zbyteczny.

Agencja TASS donosi również, że Egipt odrzucił anglo - amerykańskie propozycje w sprawie ewakuacji wojsk angielskich ze strefy Kanału Sueskiego pod warunkiem przystąpienia Egiptu do „dowództwa Środkowego Wschodu" i zachowania przez mocarstwa zachodnie bazy w strefie Kanału Sueskiego.

**Komentując propozycje anglo-amerykańskie, premier Egiptu gen Naguib oświadczył wobec dziennikarzy: „Egipt zgodzi się jedynie na bezwarunkową ewakuację. Żądamy tego stanowczo".**

LONDYN.

AGENCJA Reutera donosi z Kairu, że dowódca naczelny egipskich sił zbrojnych Dżamal Abdel Nasser stanowczo odrzucił koncepcję oddania lotnictwu angielskiemu baz w strefie Kanału Sueskiego.

Nasser oświadczył: „Byłoby to okupacją w innej formie". Podkreślił on także, że obrona Kanału Sueskiego należy wyłącznie do narodu egipskiego i że nikt lepiej nie będzie bronił Kanału, niż naród egipski.

**Gwidon Mikiaszewski**

## Nasza Alinka

**ZBIERAMY ODPADKI!**

*— To wszystko znaleźliśmy na babcinym strychu i odnosimy do Centrali Odpadków Użytkowych!*

# Pogłębiając swą wiedzę rolniczą chłopi woj. krakowskiego podnoszą wydajność ziemi

DZIĘKI szeroko zakrojonej akcji, upowszechniania wiedzy rolniczej, rozpoczęto w pow. chrzanowskim uprawę — nieuprawianego tam nigdy dotąd — rzepaku jarego. Stosowanie zaś nowoczesnych metod uprawy sprawiło, że np. spółdzielcy z Pogorzyc osiągnęli w r. ub. ponad 13 q rzepaku z 1 ha. W niektórych okolicach powiatu przystąpiono również do uprawy koniczyny i lucerny.

Ponadto zwiększono znacznie hodowlę macior. W spółdzielni produkcyjnej w Bolencinie uzyskano od wyhodowanej tam maciory 14 sztuk prosiąt z jednego pomiotu.

Przez coraz powszechniejszą uprawę specjalnej mieszanki, przyrządzonej przez naukowców z Wyd. Roln. U. J. w podgórskich powiatach: Nowy Sącz i Żywiec zwiększono znacznie bazę paszową, co wpłynęło wybitnie na poprawę mleczności u krów.

**Wykonanie w 100 proc. planu kontraktacji lnu przez powiat limanowski jest w dużej mierze zasługą lektora UWR, Fr. Cieciela. Pokazanie chłopom korzyści płynących z kontraktacji lnu na specjalnych seansach kinowych zachęciło ich do uprawy tej rośliny przemysłowej a upowszechnienie tej akcji wysunął powiat limanowski na czoło powiatów woj. krakowskiego w kontraktacji lnu.**

W produkcji niezbędnych dla hodowców kiszonek oraz w racjonalnej gospodarce obornikiem i zwiększeniu ilości nawozów, dużymi osiągnięciami poszczycić mogą się uczestnicy wykładów z Biegonic w pow. nowosądeckim. Wstępując w ślad tamtejszych miczurinowców połączyli chłopi biegoniccy prace nad powiększeniem ilości nawozów z walką z chwastami, a przede wszystkim z perzem. Idąc za wskazówkami agrotechników przekonali się rychło rolnicy, że perz, odpowiednio kopcowany i skrapiany gnojówką, zamienia się w doskonały nawóz o dużej zawartości azotu.

Dla produkcji kiszonek wykonali chłopi z Biegonic na terenie swej gromady 9 obszernych silosów i kilkanaście dołów glinobitowych. (da)

# Gen. Czujkow proponuje podjęcie konkretnych kroków dla zapobieżenia incydentom przy przelotach samolotów w Niemczech

BERLIN.

DNIA 14 marca br. brytyjski wysoki komisarz w Niemczech zachodnich Kirkpatrick przesłał do naczelnego dowódcy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech, generała armii Czujkowa, pismo zawierające protest w związku z tym, jakoby dnia 12 marca br. samolot brytyjski był przedmiotem „niebezpiecznego pozorowanego ataku" ze strony 2 samolotów radzieckich nad miastem Kassel i jakoby w tym samym dniu inny samolot angielski zdążający z Monachium do Berlina „był przedmiotem szeregu niebezpiecznych pozorowanych ataków" ze strony samolotów radzieckich.

Generał armii Czujkow otrzymał również analogiczne pisma od wysokich komisarzy USA i Francji w Niemczech zachodnich.

DNIA 18 marca generał armii Czujkow wystosował do angielskiego wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich Kirkpatricka następujące pismo:

„W związku z pismem Pana z dnia 14 marca br. uważam za konieczne zwrócić pańską uwagę, że przedstawia ono fakty w sposób niewłaściwy. Rzeczywisty stan rzeczy, jeśli chodzi o przelot wspomnianych w tych piśmie samolotów angielskich, był następujący:

Dnia 12 marca br. prócz wymienionego w moim piśmie z tegoż dnia bombowca angielskiego, który wtargnął do obszaru powietrznego NRD, spostrzeżono jeszcze dwa samoloty angielskie, które naruszyły reguły przelotów nad terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a mianowicie:

**1) O godzinie 13 min. 23 czasu berlińskiego samolot angielski typu „York" opuścił w rejonie Goty granicę południowego korytarza powietrznego ustalonego na mocy porozumienia między ZSRR, Wielką Brytanią, USA i Francją, lecąc w kierunku miasta Weimar. W rejonie na północny zachód od Erfurtu samolot angielski naruszył granicę wspomnianego korytarza powietrznego i oddalił się o 15 km od tej granicy. Gdy samolot ten został ostrzeżony przez radzieckie samoloty patrolowe za pomocą ogólnie przyjętych sygnałów, wrócił on do ustalonego korytarza powietrznego.**

**2) O godz. 17 min. 45 według czasu berlińskiego inny samolot angielski typu „Viking" również naruszył granice południowego korytarza powietrznego w rejonie osiedla Sommerd i leciał poza korytarzem trasą Sommerd — Naumburg — Lipsk długości 150 km.**

**Po otrzymaniu zwykłych sygnałów ostrzegawczych od radzieckich samolotów patrolowych samolot angielski wrócił do ustalonego korytarza powietrznego w rejonie Dessau.**

Z uwagi na powyższe nie mogę przyjąć pańskiego protestu, jest on bowiem oparty na danych, które nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

Gen. Czujkow zaproponował odbycie odpowiedniej narady kompetentnych przedstawicieli wojskowych ZSRR i Wielkiej Brytanii celem omówienia konkretnych kroków dla zapewnienia przestrzegania reguł przelotu samolotów i zapobieżenia na przyszłość incydentom powietrznym.

Odpisy tego listu przesłano jednocześnie do amerykańskiego wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich Conanta i do francuskiego wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich Francois Ponceta.

---

# Naród niemiecki nie uzna traktatów z Bonn i Paryża

(Dokończenie ze str. 1-ej)

PODCZAS debaty zabrał głos przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Max Reimann, który oświadczył m. in.:

— Rząd Adenauera, na polecenie USA, zmusza Bundestag do podjęcia decyzji, która zagraża egzystencji narodu niemieckiego i pokojowi w Europie. Ratyfikacja układów wojennych ma uniemożliwić porozumienie między narodowe w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec. Ratyfikacja tych układów oznacza pogłębienie rozbicia Niemiec, odebranie ludności zachodnio - niemieckiej jej elementarnych praw.

**Przytłaczająca większość narodu niemieckiego — powiedział dalej Max Reimann — wypowiada się przeciwko omawianym układom wojennym. Naród niemiecki nie uzna ratyfikacji układów z Bonn i Paryża. Układy te nie obowiązują narodu niemieckiego zarówno z punktu widzenia politycznego, moralnego jak i prawnego. Treść tych układów stanowi oczywiste pogwałcenie konstytucji Niemiec zachodnich.**

**Naród niemiecki pragnie pokojowego rozwiązania problemu zjednoczenia kraju, pragnie traktatu pokojowego. I dlatego propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego zostały z aprobatą przyjęte przez przytłaczającą większość narodu niemieckiego.**

Bundestag, ratyfikując układy wojenne — powiedział dalej Max Reimann — zdemaskuje się ostatecznie wobec narodu, jako przeciwnik jedności i wolności Niemiec.

**Za murami Bundestagu rozwija się front jedności patriotów niemieckich pod sztandarem Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Lud niemiecki zbiera wszystkie swe siły, by doprowadzić do traktatu pokojowego, do porozumienia między Niemcami ze wschodu i zachodu, do wolnych wyborów ogólnoniemieckich i do wycofania wojsk okupacyjnych.**

**Niemcy posiadają dość siły, by zrealizować te wielkie cele. Klasa robotnicza Niemiec — najważniejsza siła narodu — to przeszło połowa ludności Niemiec zachodnich. Jej najbliższym sojusznikiem jest chłopstwo. Sojusz robotników i chłopów oraz ich współpraca z wszystkimi patriotami z pozostałych warstw ludności — to niezwyciężona siła, która prowadzi naród niemiecki do pokojowego zjednoczenia, do obalenia reżimu Adenauera.**

---

# Aleksander Jackiewicz napisał nową powieść „Wieża Babel"

DZIEWIĘTNASCIE lat temu napisał pierwszą powieść. Ile więc może mieć lat? Może mieć dużo, a ma tylko trzydzieści siedem.

Pierwsza jego powieść powojenna wydana w Polsce to „Górnicy", potem „Jan bez ziemi", „Penicylina" — o tarchomińskiej fabryce i „Wiedeńska wiosna". Teraz już wszyscy wiedzą o kim mowa. O Aleksandrze Jackiewiczu.

— Co pan napisał ostatnio?

— Powieść z lat wojny. Dzieje radiostacji krótkofalowej w Berlinie, radiostacji, którą zakłada radziecki oficer wraz z grupą komunistów różnych narodowości. Stąd tytuł powieści „Wieża Babel" — tylko w innym pojęciu: nie chaos i rozgardiasz, lecz jedność i wzajemne zrozumienie wspólnych interesów ludzi różnych narodowości. W mojej powieści występują Polacy, Rosjanie, Niemcy, Francuzi.

— Czy temat zaczerpnął pan z autentycznych wypadków?

— Częściowo tak. Wiem, że była w Berlinie taka radiostacja krótkofalowa. Ponadto wiele wątków i spraw zawartych w powieści przeżyłem sam, pracując półtora roku w Berlinie w fabryce „Beroma" jako szofer i monter samochodowy. W tej właśnie fabryce umieściłem akcję mojej powieści.

— Więc powieść o dużym napięciu?

— Tak, starałem się ażeby akcja toczyła się jak najbardziej wartko. Doszedłem bowiem do wniosku i stwierdzam to samokrytycznie, że pisaliśmy dotychczas zbyt nudno.

— Nad czym pracuje pan obecnie?

— Piszę trylogię o Jarosławie Dąbrowskim. Pierwszy tom ukaże się w tym roku pod tytułem „Oficer carski". Druga część będzie się nazywać „Kapitan Łokietek", a trzecia „Komunard".

— A co z „Wieżą Babel"?

— Za kilka dni zacznie się jej druk w odcinku w „Echu Krakowskim". Później ukaże się nakładem „Czytelnika". (Woy)

---

# Do uczestników konkursu „Echa"

„JAKI TO ZAWÓD, W KTÓRYM PRACUJĄ KOBIETY?!"

Zawiadamiamy uczestników konkursu, że termin nadsyłania kuponów z rozwiązaniem konkursowym upływa w dniu 28 marca br.

## Wędrówka przez świat

# Jakie ziarno taki plon

*Społeczeństwo brytyjskie energicznie protestuje przeciwko wizycie kata narodu jugosłowiańskiego. Przestraszony herszt faszystów jugosłowiańskich zażądał „nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa". Wie przecież jak go „kochają" w Jugosławii i na całym świecie...*

*Tego gościnny rząd brytyjski już mu nie odmówił. Zmobilizowano więc londyńską policję i 100 policyjnych psów, oddano mu do dyspozycji wojenny ścigacz, którym przemknął się wodami Tamizy do Westminsteru, niepostrzeżenie dla przechodniów londyńskich, a następnie przejechał ulicami Londynu „specjalnie wybraną trasą", już w... pancernym samochodzie, witany przez rozentuzjazmowanych agentów... Scotland Yardu.*

*FARYZEUSZ*
*W ONZ-ecie*

*OPÓR wobec polityki amerykańskiej rośnie w W. Brytanii tak gwałtownie, że brytyjski minister spraw zagranicznych zmuszony był dać temu jakoś wyraz. Uczynił to w nader dramatycznym przemówieniu na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ. Oświadczył, że wbrew twierdzeniom USA, „wojna światowa wcale nie jest nieunikniona", wystąpił nawet przeciwko przekształcaniu ONZ przez polityków amerykańskich w „instrument zimnej wojny".*

*Ocierając zroszone potem czoło i tocząc dumnie spojrzeniem dookoła z powodu okazanej „odwagi", minister Eden natychmiast po tym podniósł rękę, aby głosować... wraz z delegatem USA — przeciwko zniesieniu t. zw. komisji „zjednoczenia i odbudowy Korei", będącej jednym z instrumentów wojny amerykańskiej w Korei.*

*W dziedzinie faryzeuszostwa politycy brytyjscy nieprędko dadzą sobie wydrzeć palmę pierwszeństwa.*

*WIANUSZEK*
*ZWIĘDŁYCH*
*KWIATÓW*

*POLITYKA ta wprawdzie napędza kupę zysków do kieszeni fabrykantów broni po obu stronach Atlantyku, ale rządom atlantyckim ujmuje coraz bardziej prestiżu, a dodaje zgryzot. Spróbujmy policzyć:*

*Wizyta Dullesa w stolicach państw atlantyckich, w Europie zachodniej w celu przyśpieszenia ratyfikacji traktatu o „armii europejskiej".*

*Fiasko.*

*Wizyta francuskiego premiera i ministra spraw zagranicznych w Londynie w celu uzyskania dodatkowych „gwarancji" brytyjskich do tego traktatu, bez czego Zgromadzenie Narodowe nawet gadać nie chce o ratyfikacji.*

*Fiasko.*

*Spotkanie w Rzymie ministrów zachodnio-europejskich w celu „pogodzenia" Adenauera z Bidault w sprawie „dodatkowych protokołów" do układu o „armii europejskiej", co miałoby ułatwić francuskiemu Zgromadzeniu Narodowemu „przełknięcie" odbudowy Wehrmachtu.*

*Fiasko.*

*Rokowania między rządem francuskim a Adenauerem w sprawie „uregulowania" problemu Saary.*

*Fiasko.*

*Wizyta Edena i Butlera w Waszyngtonie w celu uzyskania od USA zniżenia barier celnych i ustalenia możliwych warunków dla eksportu angielskiego w strefie dolarowej.*

*Fiasko.*

*Jak na krótki okres 2—3 tygodni — to nie małe żniwo sprzeczności, rozdzierających obóz imperialistyczny.*

*Na dobitkę popularny dziennik londyński, o nakładzie 5 milionów egzemplarzy, wyraził „sojusznikom" amerykańskim niezgorszy pater noster na temat ich kowbojskiej polityki. „Musimy przekonać Amerykanów — pisze londyński „Daily Mirror" — że powinni oni zaprzestać dyktowania wszystkim, co należy robić, natomiast powinni się bardziej liczyć z opinią innych".*

*Jak musicie, to przekonujcie. Ale na początek może przekonalibyście własny rząd i własnych ministrów.*

*TURMALIN*

# WSPÓLNA NIENAWIŚĆ DO POKOJU I POSTĘPU ŁĄCZY WATYKAN Z WASZYNGTONEM

## Oś W – W ośrodkiem szpiegowskiej roboty

**NOMINACJA p. Clare Boothe Luce, znanej działaczki partii republikańskiej, małżonki wydawcy ultrareakcyjnych tygodników amerykańskich „Time" i „Life" na stanowisko ambasadora USA w Rzymie, wywołała w prasie światowej liczne komentarze na temat roli, jaką Watykan odgrywa w planach wojennych Stanów Zjednoczonych.**

GŁOWOA gazeta republikańska „New York Herald Tribune", omawiając tę nominację ujawniła, że do obowiązków p. Luce będzie należało „utrzymywanie ścisłych stosunków ze Stolicą Apostolską". Utrzymywanie stałego kontaktu z Watykanem — pisała „New York Herald Tribune" — posiada dla nas olbrzymie znaczenie ponieważ Watykan rozporządza informacjami zbieranymi przezeń na całym świecie ,a zwłaszcza za „żelazną kurtyną". Inaczej mówiąc p. Luce otrzymała „dyplomatyczną misję" wykorzystania dla zbrodniczych planów Waszyngtonu rozgałęzionej sieci szpiegowskiej Watykanu.

### TAJNY UKŁAD SZPIEGOWSKI

Z SIECI tej Waszyngton korzysta już zresztą od dawna, jak dowodzi tego chociażby ostatni proces szpiegów z Krakowskiej Kurii Metropolitalnej. Wiadomo jest powszechnie, że w kwietniu 1948 r. specjalny wysłannik Trumana Myron Taylor zawarł tajny układ z Watykanem, na mocy którego Stany Zjednoczone zobowiązały się udzielać pomocy agentom Watykanu w prowadzeniu szpiegowskiej roboty w krajach demokracji ludowej.

Od czasu podpisania tej umowy szpiegowska współpraca Waszyngton — Watykan z roku na rok zacieśnia się coraz bardziej. Dużą rolę odegrali w tym Amerykanie, zajmujący kierownicze stanowiska w Watykanie, zwłaszcza w jego korpusie dyplomatycznym. Po drugiej wojnie światowej Pius XII mianował wielu biskupów amerykańskich swymi nuncjuszami w licznych krajach. Na przykład w Niemczech zachodnich nuncjuszem został mianowany amerykański biskup Müeuch, a w titowskiej Jugosławii — amerykański biskup Harley.

Czołową rolę w wykorzystaniu Watykanu i całej jego sieci organizacyjnej na świecie w interesie amerykańskich imperialistów, odgrywa znany zwolennik faszyzmu arcybiskup Nowego Jorku Spellman, będący w bliskich stosunkach z Piusem XII. Wpływy jego w Watykanie są tak wielkie, że niektórzy publicyści burżuazyjni widzą w nim kandydata na następcę Piusa XII lub choćby na stanowisko watykańskiego sekretarza stanu.

### ZALEŻNOŚĆ FINANSOWA WATYKANU OD USA I WSPÓLNA MIŁOŚĆ DO HITLEROWSKICH ODWETOWCÓW

WSPÓLPRACA Watykanu i Stanów Zjednoczonych wypływa nie tylko z pobudek ideologiczno - politycznych, ze wspólnej nienawiści do postępu i pokoju. Ma ona swoje źródło również w powiązaniach finansowym. Około 80 proc. ogólnych swoich dochodów Watykan czerpie z USA Jest m. in. udziałowcem szeregu wielkich trustów naftowych i metalurgicznych.

Od polityki amerykańskiej uzależnione są również w dużej mierze finansowe interesy Watykanu w Europie. Własnością Watykanu, całkowitą lub w znacznej części, jest szereg wielkich banków i towarzystw akcyjnych we Włoszech i Francji, powiązanych z kapitałem USA.

Istnieje jeszcze jedna zbieżność interesów Watykanu i Wall Street, stanowiąca podstawę współdziałania osi W—W. Otóż i Waszyngton i Wall Street są jak najbardziej zainteresowani w jak najszybszym odrodzeniu neohitlerowskiego Wehrmachtu, który pragną użyć w charakterze mięsa armatniego we wspólnie przygotowywanej wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, przeciwko Polsce, przeciwko krajom demokracji ludowej. I Watykan i Wall Street są zainteresowani w podsycaniu w Niemczech zachodnich ducha odwetu i nienawiści w stosunku do krajów obozu pokoju, aby w ten sposób stworzyć przychylny klimat dla nowej „krucjaty na Wschód".

Stąd też nie jest przypadkiem, że najzagorzalszymi rewizjonistami są w Niemczech zachodnich przedstawiciele reakcyjnej części kleru katolickiego i że przywódca rewizjonistów zachodnio - niemieckich Lukaschek otrzymał niedawno osobiste błogosławieństwo od papieża.

### WATYKAŃSKO-WASZYNGTOŃSKI SPISEK PRZECIWKO POLSCE

NIE jest wreszcie przypadkiem wrogie stanowisko Watykanu wobec naszych Ziem Odzyskanych, czego jaskrawym dowodem jest nie uznawanie na tych ziemiach polskiej administracji kościelnej.

W roczniku papieskim na rok 1953 biskupami diecezji wrocławskiej i szczecińskiej są ciągle jeszcze biskupi niemieccy, którzy urzędowali tam jeszcze za czasów hitlerowskich. Na różnych „Katolikentagach", które odbywają się w Trizonii niejednokrotnie powoływano się na nie uznawanie przez Watykan praw polskich do Ziem Odzyskanych i na tej podstawie wysuwano roszczenia nie tylko do Szczecina, Wrocławia, Opola, Gdańska, ale również do Poznania Torunia i Bydgoszczy.

**Ta antypolska postawa Watykanu, który do spółki z amerykańskimi wrogami naszego narodu szczuje przeciwko Polsce zachodnio - niemieckich odwetowców, dobrze jest znana polskiemu społeczeństwu. Zbrodniczym planom, godzącym w najżywotniejsze interesy naszej ludowej Ojczyzny, zdecydowanie przeciwstawiają się wszyscy patrioci polscy, zjednoczeni w Narodowym Froncie walki o pokój i Plan 6-letni, a wśród nich olbrzymia większość duchowieństwa katolickiego która zdaje sobie sprawę, że nie można służyć Watykanowi nie wchodząc w konflikt z sumieniem Polaka - patrioty.**

A. N.

## Dla uczczenia 70 rocznicy śmierci Karola Marksa wystawa w SGPiS

DLA uczczenia 70 rocznicy śmierci Karola Marksa otwarto w salach Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie wystawę, obrazującą pracę naukową i działalność polityczną twórcy naukowego socjalizmu oraz wspaniały rozwój jego nauki.

Pierwszy spośród trzech działów wystawy ukazuje drogę rozwoju czołowych osiągnięć ludzkości w dziedzinie nauk społecznych,

Dalsza część tego działu pokazuje rozwój nauk Marksa dzięki pracy genialnych myślicieli i zwycięskich wodzów Wielkiej Rewolucji Październikowej — dzięki Leninowi i Stalinowi.

Część druga wystawy poświęcona jest przedmarksistowskiej postępowej myśli społeczno - ekonomicznej w Polsce w XIX wieku. Osobny, obszerny dział wystawy pokazuje Marksa jako niezłomnego obrońcę praw narodu polskiego do swobodnego samostanowienia o swoim losie.

Na wystawie znajdują się pierwsze wydane w języku polskim egzemplarze prac Marksa i Engelsa. M. in. widzimy tu wydany w roku 1883 w Genewie „Manifest Komunistyczny", egzemplarze pierwszego wydawanego w języku polskim pisma marksistowskiego „Przedświt" oraz szereg równie ciekawych i cennych dokumentów.

## Niedyskrecje

### Wynalazek nie zawsze jest wygodny

*JAK to się dzieje, że postęp jest w konflikcie z interesem kapitalisty dowodzi następujący fakt. Oto wynaleziono nowy środek przeciwko tak bardzo męczącej i utrudniającej podróże chorobie morskiej. Środek ten nosi nazwą „dramamina" i jest podobno nadzwyczaj skuteczny.*

*Ale linie okrętowe należące do prywatnych kapitalistów, zabroniły swym okrętom wpuszczania na pokład pasażerów, zaopatrzonych w ten środek. Okazało się, bowiem, że na skutek zażywania dramaminy pasażerowie jedzą o 50 procent więcej, niż dawniej, gdy przynajmniej połowa była chora i patrzeć nie mogła na żadne potrawy. (b)*

## Komuna Paryska

*Rozstrzelano trzydzieści tysięcy*
*Sto tysięcy zakuto w łańcuchy.*
*Krwi, ani sił już nie ma więcej*
*Paryż zmartwiały i głuchy.*

*(Broniewski)*

PRZED 82 laty proletariat francuski proklamował Komunę Paryską. Przed 82 laty zwyciężała pierwsza w historii rewolucja proletariacka.

Komuna Paryska istniała krótko — 72 dni zaledwie, lecz odegrała wielką rolę. „Paryż robotniczy wraz ze swą Komuną będzie wiecznie czczony jako sławą okryty zwiastun nowego społeczeństwa" — pisał Karol Marks.

Była ona odpowiedzią bohaterskiego ludu Paryża na haniebną kapitulację francuskiej burżuazji wobec Bismarcka, odpowiedzią na próby rozbrojenia ludu paryskiego.

Gdy 18 marca 1871 roku nad ratuszem paryskim załopotał czerwony sztandar, burżuazję francuską ogarnął śmiertelny strach. Bankierzy, przemysłowcy, obszarnicy i biskupi czmychnęli z Paryża do Wersalu, by stamtąd błagać o pomoc Bismarcka, o pomoc w walce przeciwko własnemu ludowi.

Pomoc tę otrzymali. Bismarck wypożyczył Thiersowi francuskich jeńców wojennych, którzy zostali natychmiast wcieleni do oddziałów wersalczyków, walczących przeciwko Komunie. Armia Bismarcka zablokowała Paryż i przepuściła przez swe linie oddziały Thiersa.

W morzu krwi burżuazja francuska utopiła Komunę Paryską. Walczących do ostatniego naboju Komunardów wymordowano.

Komuna upadła zdławiona kleszczami armii Thiersa i jego sojusznika Bismarcka. Upadła, lecz nie sprawdziły się słowa kata Komuny, Thiersa, który upojony zwycięstwem nad ludem Paryża mówił: „Teraz socjalizm wykończony jest na zawsze". W 46 lat później przyszło zwycięstwo tym razem już trwałej i całkowitej dyktatury proletariatu — historyczne zwycięstwo ludu rosyjskiego, zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

DZIS na 1/3 kuli ziemskiej zwyciężyły idee o których urzeczywistnienie walczyli bohaterscy Komunardzi Pod zwycięskimi sztandarami Lenina i Stalina naród radziecki buduje najwspanialszy ustrój — komunizm. Pod sztandarami Wielkiego Stalina, narody wierne Jego wskazaniom toczą nieprzejednaną, zwycięską walkę przeciwko następcom Thiersa i Bismarcka.

Idee bohaterskiej Komuny, na barykadach której walczyli Jarosław Dąbrowski i Walery Wróblewski zwyciężają. Z tych idei czerpie natchnienie również naród polski budując socjalizm, budując w swojej Ojczyźnie takie życie o zwycięstwo którego walczyli bohaterscy Komunardzi.

## Pół wieku historii ujrzymy na ekranach w filmie o gen. Świerczewskim

### Filmowcy odkryli pod Tomaszowem krajobraz hiszpański

**FILM o generale Świerczewskim p. t. „Żołnierz zwycięstwa", na który składają się dwa pełnometrażowe filmy fabularne, został ukończony. Autorką scenariusza i realizatorem filmu jest laureatka Nagrody Światowej Rady Pokoju — reżyser Wanda Jakubowska. Dziekan Wydziału Operatorskiego Wyższej Szkoły Filmowej Stanisław Wohl wykonał do filmu zdjęcia. Role generała Świerczewskiego gra w filmie Józef Wyszomirski.**

*Na skutek polityki zbrojeń rządu Adenauera w Niemczech zachodnich wzrasta nędza mas pracujących i liczba bezrobotnych.*

*Na zdjęciu: demonstracja bezrobotnych na ulicach Kilonii przeciwko wojennej polityce rządu bońskiego. (CAF)*

ŚRÓD wielkich ludzi naszej epoki generał Świerczewski jest wybitną postacią, związaną z głównymi frontami walk o wolność i socjalizm w XX wieku. Ukazując człowieka tak silnie związanego z tworzeniem historii, trzeba było przy kształtowaniu koncepcji i później scenariusza oprzeć się na wiernej dokumentacji, i pogłębić ją przez syntetyzowanie zdarzeń dla uzyskania plastycznej, emocjonalnej i czytelnej scenerii, w której rozgrywały się wypadki naszego półwiecza.

Blisko dwa lata trwały prace realizatorskie nad filmem, będącym epopeją o życiu bohaterskiego Generała.

Myśl stworzenia filmu o generale Świerczewskim podjęła reżyser Wanda Jakubowska znacznie wcześniej. Jednak pomysł filmowego dzieła dojrzewał kilka lat, zanim przybrał realne kształty w roku 1951; bowiem dopiero w marcu tego roku nastąpił okres realizacji zdjęć do filmu.

Scenariusz filmu o generale Świerczewskim obejmuje niemal całe życie Generała na przestrzeni blisko pół wieku; bo od roku 1905 do 1947. Akcja rozgrywa się nie tylko w różnych okresach, ale i na różnych terenach, bo aż w 4 krajach.

W filmie zobaczymy oczami 9-letniego chłopca Karola Świerczewskiego, Rewolucję w 1905 roku. Zobaczymy batalistyczne sceny z pierwszej wojny światowej i sceny z Rewolucji Październikowej. W filmie zobaczymy też walki w Hiszpanii. Rok 1939. Tworzenie się Wojska Polskiego. Wyzwolenie. Walki nad Nysą. Ogółem zobaczymy w filmie 9 bitew w scenach batalistycznych, którymi dowodziła w czasie zdjęć — reżyser Wanda Jakubowska.

Lenin, Stalin, Dzierżyński, Bierut, Rokossowski są w swoim działaniu i słowach wiernie odtworzeni w oparciu o dokumenty.

Odrębne zagadnienie filmu stanowi tło zdarzeń i działań. Dotyczy to wielkiej rozmaitości plenerów, ponieważ poszczególne epizody rozgrywają się w różnych krajach. W filmie tym plenery zmieniane były więc aż 18 razy, co wymagało niezwykłej operatywności ekipy technicznej.

### 6 TYGODNI POSZUKIWAŃ

ALE zanim kręcono w plenerze... operator Stanisław Wohl 6 tygodni szukał w całym kraju odpowiednich fragmentów krajobrazu do zdjęć. Główną trudność sprawiał epizod hiszpański. Po długich poszukiwaniach udało się go odnaleźć.

Szeroki, rozległy pejzaż równiny maldryckiej o karłowatej roślinności, wyschniętej trawie z kępami smukłych topoli w głębi... takie fragmenty odnaleziono pod Tomaszowem. W Inowłodzu znaleziono wzgórze, na którego szczycie stoi kościół romański z XIII wieku. Ten fragment posłużył do sceny zdobycia zajętego przez faszystów cmentarza pod Madrytem.

Natomiast we Lwówku, na Śląsku znaleziono inny fragment hiszpański. Otóż w lekkofalistym terenie, wśród topoli, jakiś „oryginał" kazał wiele lat temu wybudować według ścisłych wzorów dwa hiszpańskie mosty przez rzeczkę Bober. One również wzbogaciły plener hiszpański w filmie...

*

Z niecierpliwością oczekujemy tego monumentalnego filmu polskiego, który przybliży do nas piękną postać generała Świerczewskiego.

I. Bielińska

*Kartki o świecie*

## Goście z daleka — ogoniaste i spadające gwiazdy

OGNISTE straszydło od czasu do czasu szerzyło panikę wśród ludności nie tylko zabobonnego średniowiecza! Tym straszydłem były komety, rzekomo wróżące śmierć władcom, nieszczęście ludom. Wyobraźnia przerażonych obserwatorów widziała w „głowie ogoniastej gwiazdy" miecze, jatagany, topory, ucięte głowy ludzkie. Zjawiały się komety czasem tak wielkie, że ich „ogon" przecinał znaczną część widzialnego nieba.

**Próby wyjaśnienia, czym są naprawdę te kapryśne zjawiska, krążyły po najrozmaitszych manowcach: poza tymi, którzy widzieli w nich znak gniewu boskiego, jedni sądzili, że to unoszące się wysoko zapalone wyziewy ziemskie, coś w rodzaju „błędnych ogni", widywanych na mokradłach, inni — że to ognie wyrzucone przez wulkany, działające na innych planetach Byli jednak i tacy, którzy twierdzili, że to ciała niebieskie o swoistej budowie. Jeszcze do niedawna nie brak było sporów na temat pochodzenia i budowy komet.**

### JĄDRO, GŁOWA I WARKOCZ

JAK są zbudowane komety? Występują w nich wyraźnie trzy części: jądro, głowa i warkocz. Jądro to grupa brył i bryłek na ogół niewielkich, zajmujących zazwyczaj przestrzeń o średnicy kilkudziesięciu kilometrów. Jądro otoczone jest gazami, które tworzą głowę, mającą niekiedy wielkie rozmiary, np. kometa Halley'a w r. 1910 miała głowę o średnicy 137.000 km. Gazy, tworzące głowę, są niezmiernie rozrzedzone: centymetr sześcienny powietrza naszego wystarczyłby na 600 km sześc. warkocza wspomnianej komety.

W czasie zbliżania się do słońca kulistej mgiełki, jak zazwyczaj wygląda oddalona kometa, pojawia się przy niej warkocz. Wydłuża się on w miarę jak kometa jest coraz bliżej słońca. Niekiedy długość warkocza sięga setek milionów kilometrów. Pod wpływem działania Słońca — cieplnego i elektrycznego — kometa zaczyna świecić coraz silniej: gazy głowy rozżarzają się i promieniowanie słoneczne odrzuca je w postaci warkocza.

### „KONIEC ŚWIATA" W 1910 ROKU

ZDARZYŁO się w roku 1910, że Ziemia wpadła w warkocz komety Halley'a, odwiedzającej nas co 75 lat, komety bowiem krążą dokoła Słońca jak i planety, tylko po torach o kształcie wydłużonych elips.

**(Są jednak i takie, które mają tory o kształcie parabol i hiperbol — linii krzywych, rozchodzących się w nieskończoność; takie komety nie składają nam wizyt powtórnych: obiegłszy raz słońce uciekają w przestrzenie kosmiczne na zawsze).**

Zanim wpadliśmy w warkocz komety odzywały się trwożne głosy, że nastąpi „koniec świata": gazy warkocza zatrują atmosferę i cała ludzkość wymrze! Nie odczuliśmy przejścia przez warkocz zupełnie, chociaż rzeczywiście w warkoczu komet znajduje się tak silnie trujący gaz jak cjan oraz znany nam dobrze czad — również trujący tlenek węgla. Po prostu atmosfera ziemska. grająca rolę pancerza, rozmiotła rzadkie skupisko gazów, jakim jest warkocz komety.

Zdarzały się też spotkania Ziemi z jądrem komet, jak np. komety Biela (komety noszą nazwy od nazwiska badaczy, którzy je dostrzegli i zbadali). Kometa Biela nie istnieje dziś: za każdym nawrotem ku Słońcu rozpadała się i w dzień, kiedy miało nastąpić zderzenie jej jądra z globem ziemskim, zaobserwowano tylko piękny rój „spadających gwiazd".

Kometa za każdym okrążeniem koło Słońca „płaci" utratą znacznej ilości materii. Jej żywot ocenia się na kilkadziesiąt tysięcy lat i kończy się on rozpadem i rozsianiem na pyły i drobne bryłki, które krążą dawnym torem komety, o ile tego toru nie zamącą oddziaływania planet, szczególnie Jowisza. Panuje pogląd, że komety tworzą się już to w obrębie układu słonecznego już to poza tym układem z zagęszczeń materii rozsianej w przestrzeniach. Są też przypuszczenia, że widujemy komety tak często (w ciągu roku dostrzega się ich kilka), gdyż cały układ słoneczny przebiega przez chmurę pyłu kosmicznego, a chmury takie nie są rzadkością w naszej Galaktyce.

### SPADAJĄCE GWIAZDY

KAŻDY z nas widział, jak niekiedy z firmamentu odrywa się „gwiazda" i przebiegłszy kawałek drogi — gaśnie. To meteory, „gwiazdy spadające". Nie są one, oczywiście, gwiazdami. To drobniutkie pyłki czy grudki materii, które wpadają do atmosfery ziemskiej, rozpalają się w wyniku zderzeń z cząsteczkami powietrza i spalają się zanim dotrą do powierzchni ziemi.

Nie zawsze odbywa się to tak niewinnie: zdarza się, że są meteory większe i spadają na ziemię w postaci brył kamienistych lub metalowych. Zwiemy je wówczas meteorytami. Wielkie bryły zdarzają się na szczęście rzadko. Jeśli nawet wpadają w atmosferę ziemską, pod wpływem żaru rozpadają się z hukiem na mniejsze.

**Historia notuje upadek bardzo wielkich brył (zwie się je bolidami), jak np. w dniu 30 czerwca 1908 r. nad rzeką Kamiennaja Tunguska. Pierwotną wagę tego bolidu ocenia się na 40.000 ton. Bolid ten mimo, że rozpadł się, zniszczył 80 milionów drzew tajgi syberyjskiej i uśmiercił 1000 sztuk reniferów. Ofiar w ludziach nie było.**

**Znajdujemy na Ziemi olbrzymie wgłębienia, świadczące o upadku bolidów, jak np. w Arizonie krater o średnicy 1300 m powstały w wyniku upadku olbrzymiej bryły metalowej o średnicy 45 m i o wadze 360.000 ton. Swego czasu utworzyło się nawet towarzystwo dla wydobycia tej bryły, znajdującej się w głębokości ponad tysiąca metrów a zawierającej znaczną ilość cennych metali, jak platyna, iryd itd. Jeszcze większy bolid spadł w Afryce środkowej, jak świadczy o tym wgłębienie o średnicy 8 km, zalane obecnie wodą (jezioro Bosumtwi).**

Upadek bolidu jest zjawiskiem niezmiernie rzadkim. W ciągu ostatnich 300 lat zanotowano śmierć 5 ludzi w wyniku upadku meteorytów i to właśnie niewielkich. Najczęściej wpadające w naszą atmosferę bryły i bryłki spalają się doszczętnie, zaczynając świecić już na wysokości 90 — 100 km. Mimo, że spada ich codziennie bardzo wiele, nie odczuwamy tego zupełnie.

### DESZCZE OGNISTE

W PEWNYCH dniach meteory występują szczególnie obficie. Są to tzw. roje, jakby wybiegające z jednego miejsca na niebie. Czasem jest ich tak wiele, że sprawiają wrażenie ognistego deszczu, jak to np. wydarzyło się 27 lutego 1885 roku, kiedy obserwatorzy naliczyli w ciągu jednej godziny 75.000 meteorów. Roje noszą nazwę od gwiazdozbiorów, z których zdają się wybiegać, jak np. Lirydy, które wybiegają z okolic nieba, gdzie widzimy gwiazdozbiór Liry, a występują one w dniach od 18 do 24 kwietnia.

Nie ulega wątpliwości bliskie pokrewieństwo meteorów z kometami. Niektórzy uczeni sądzą, że bolidy — większe meteoryty są szczątkami rozbitej planety i pod wpływem przyciągania Ziemi spadają na jej powierzchnię.

**Kto chce więcej dowiedzieć się o tych zjawiskach, znajdzie ciekawe szczegóły w książeczkach: „Komety i gwiazdy spadające" M. Pstrzoch-Karpowicz, (Ludowa Sp. Wyd.), „Komety" i „Meteory" J. Gadomskiego (wyd. Wiedzy Powszechnej), „Komety i meteory" St. Szuligowskiego wyd. PZWS).**

## Już wkrótce zjedzie do Warszawy

# sam pan... Rej z Nagłowic

## Ujrzymy go w Teatrze Polskim

### w sztuce Morstina „Polacy nie gęsi"

(Korespondencja z Warszawy)

SPOTYKAMY go, jakże by inaczej, przy suto zastawionym stole, z mięsiwem i winem, w otoczeniu panien i... mężatek, które wielki respekt dla „rymarza" ziemi krakowskiej mają. Poznajemy go przy zabawie, tańcach i śpiewach. Poznajemy go we dworze w Kobylnikach, a następnie w posiadłości w Topoli.

„... Broda przystrzyżona, czoło wypukłe, spojrzenie „spode łba". Chód trochę niezgrabny i ciężki... „niedźwiedzi" — takim był Jegomość Pan Mikołaj Rej, takim go ujrzymy wkrótce na scenie Teatru Polskiego w Warszawie.

„Ojcem literatury polskiej" nazwano imć Pana Reja, a swój program najlepiej on sam określił:

„Niechaj to narodowie wżdy postronni znają,
Iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają" — i słusznie postąpił Ludwik Hieronim Morstin przyjmując myśl w tym dwuwierszu zawartą, jako tytuł swej sztuki. „Polacy nie gęsi" brzmi ten tytuł i określa od razu o kim mowa.

#### W OJCZYSTYM JĘZYKU

SZTUKA Morstina to komedia obyczajowa, napisana pięknym, staropolskim językiem. Rej jest tu oczywiście postacią centralną. Autor ukazał go jako młodego jeszcze mężczyznę, nim się ożenił i nim drukiem wyszło pierwsze rejowe słowo. Morstin nie kusił się o szerszą, krytyczną ocenę postaci Reja. Ukazał go jedynie jako tego, który za cel sobie postawił tworzyć w ojczystym języku i to nie tłumacząc z klasyków, ale odtwarzając życie polskiego ludu.

Złośliwi twierdzili, że Rej pisał po polsku, bo nie znał łaciny. Z tą łaciną Reja nie było może najlepiej, bo niezbyt chętnie do książki zaglądał. Ale okres przebyty na dworze wojewody sandomierskiego Andrzeja Tęczyńskiego, zmusił ambitnego młodzieńca do pracy nad uzupełnieniem swego wykształcenia. Tak więc fakt, że Rej pisał po polsku, świadczy nie o jego nieuctwie, ale o świadomym „programie" literackim, związanym ściśle z programem szlacheckiego obozu reform, do którego Reja zaliczamy.

Oto, co na ten temat mówi w sztuce Morstina pan Mikołaj Rej:

„...całą młodość od ksiąg uciekałem. Wisz, żem nieuk i łacinnik lichy. Ale co począć mnie bidnemu ?Skoro panowie Krzyccy i Dantyszkowie, uczeni, mądrzy, na świecie obyci nie chcą pisać po polsku, to ja za nich muszę tę robotę zrobić... Pisać będę o tym, jak ksiądz jajca liczy, które chłopu zabrał, jak wójt na czynsze narzeka, jak ślachcic w opilstwie sprośnym wieprzom staje się podobnym... O tym właśnie, o tym pisać będę" — tak określa Rej w sztuce swojej „plany twórcze", a w roku 1543 wydaje pierwszy utwór drukiem „Krótką rozprawę między trzema osobami: Panem, Wójtem i Plebanem". Warto może przytoczyć tu twierdzenie Aleksandra Brücknera, że Rej był pierwszym literatem polskim „z powołania". Wszyscy przed nim przygodnie od niechcenia, zajmowali się literaturą; „on z niej odczuł siłę, oddziaływanie na szerokie kręgi i dlatego jej się oddał" — pisze Brückner i nazywa Reja bezimiennym poetą, „bo się na żadnej książce nie podpisał, sławy autorskiej nie pragnął".

Jak więc już powiedzieliśmy, w sztuce Morstina poznajemy tego Reja, który pragnie pisać tylko w ojczystym języku, który „ośmiela się" przed oblicze królowej, Włoszki — Bony przywieść chłopskie chóry, który każe im śpiewać o nędzy i biedzie chłopskiego życia.

„Bida, wielka bida jest wieśnej chudzinie,
marnie sobie żyje i tyz marnie ginie.
Ciężka jest przy żniwie bidnych chłopków praca,
co najtłustszą kopkę pleban zaraz zmaca"... — śpiewają wiejskie dziewczęta, a ich śmiała skarga wywołuje oburzenie co znaczniejszej szlachty.

#### NIEBAWEM PREMIERA

NIEWIELKI więc wycinek życia Reja ujrzymy na scenie. Nie zobaczymy Reja z późniejszego okresu, Reja - polityka, Reja - reformatora i luteranina. Mimo to jednak z rozmowy, jaką w sztuce przeprowadza Rej z humanistą Otwinowskim poznajemy, oczywiście w lapidarnym skrócie i w uproszczonej formie, poglądy społeczne i polityczne pana Mikołaja. Oto co mówi Rej: „...Ci twoi wielcy reformatorowie odgradzają się od narodu obcą mową. Czynicie społeczność w społeczności. Ta wasza mądrość jest dla paniąt: dla Kmitów, Ostrorogów, Radziwiłłów, a nie dla maluczkich, których jest tak wielu. Tak Polski nie zreformujecie..." i dalej: „...Posłuchaj ano teraz, jak szumią listeczki śrybrne na białodrzewach, jak trawki drżą w podmuchu wietrzyka, co przynasza z łąk miły chłodek, to ziemia nasza tym szumem śpiwa swoje cudne melodyje. Taki jest i nasz język polski. Mowa, z którą żadną inszą, przyrównać nie można... narodowi... słowo polskie pisane lepiej smakować będzie niż obcej mowy mdłe słodkości..."

Piękne pieśni, które usłyszymy w sztuce śpiewane przez chór, zrymował Morstin z rejowskiej prozy. Pełne uroku melodie skomponował Stanisław Wiechowicz.

Premiera sztuki „Polacy nie gęsi" odbędzie się w teatrze Polskim w ostatnich dniach marca. Przedstawienie reżyseruje **Janusz Warnecki.** Dekoracje i kostiumy projektował **Otto Axer.** A oto obsada: Mikołaj Rej — **Bronisław Dąbrowski i Maciej Maciejewski,** Kasztelanowa Gnojeńska —**Mieczysława Ćwiklińska,** Królowa Bona — **Janina Romanówna,** panna Rożnówna — przyszła żona pana Mikołaja — **Halina Mikołajska i Jadwigo Świrtunówna,** Pan Trzebiński — **Feliks Chmurkowski,** Otwinowski — **Czesław Kalinowski,** Rudomina — **Kazimierz Dejunowicz** — oto tylko niektóre z nazwisk wykonawców.

Tak więc już wkrótce gościć będziemy w stolicy Pana Mikołaja Reja z Nagłowic. Przyjmiemy go serdecznie, bo choć cztery wieki dzielą go od nas, żyje w naszej narodowej tradycji, jako rzecznik myśli postępowej, jako ten, który po polsku i o Polsce pisał.

L. WOYCIECHOWSKA

## Spacerkiem po kraju i świecie

#### ZAMIERZENIA CHAPLINA

PRZEBYWAJĄCY obecnie w Szwajcarii Charlie Chaplin zamierza zrealizować film, poświęcony stosunkom w Europie zachodniej. Chaplin chce pokazać w zwierciadle ostrej satyry „amerykanizację", jakiej podlega życie tej części naszego kontynentu. Film byłby nakręcony we Francji lub we Włoszech.

#### DŹWIĘKOWA RENTGENOLOGIA

NOWE możliwości badania serca ludzkiego i całego systemu naczyń krwionośnych daje aparatura zaprojektowana przez I. Sawczenkowa, pozwalająca jednocześnie oglądać obraz rentgenologiczny serca i słyszeć wszystkie jego tony i szmery. Aparat wynalazcy radzieckiego daje możność utrwalania na kliszy pulsowania serca i jego dźwięków.

Ta dźwiękowa rentgenologia umożliwia dokładne stawianie diagnozy choroby serca i naczyń wieńcowych.

#### OGNISKA KULTURY

ŚWIETLICE na wsi polskiej stają się coraz bardziej ogniskami kultury, krzewicielami nowego życia, twierdzami wiedzy i oświaty. W tej chwili istnieją: 11.432 świetlice gromadzkie, 3.900 w zespołach PGR, 280 w POM. Pod opieką ZSCh pracuje na wsi około 5000 zespołów czytelniczych oraz ponad 7 tysięcy zespołów artystycznych. Ponad 4 miliony mieszkańców wsi wzięło udział w ub. roku w wieczornicach świetlicowych.

Słowo literackie, książka, pieśń, film, instruktor rolny — to coraz częstszy gość świetlicy, pomagający w jej pracy, w jej walce z wrogiem klasowym, w jej kształtowaniu nowego człowieka wsi socjalistycznej.

#### PANIENKA OD POGODY

PYTANIE: „Jaka będzie pogoda jutro" zadaje niemal codziennie każdy z nas. Co będzie: mróz czy ciepło, deszcz czy śnieg, wiatr czy cisza?

Mieszkańcy Moskwy o każdej porze dnia i nocy mogą otrzymać odpowiedź na to pytanie. Oto, podobnie jak dokładny czas z zegarynek, można tu usłyszeć od niedawna prognozę pogody po nakręceniu odpowiedniego numeru telefonicznego. Prognozę utrwalono na płycie, w godzinach rannych podawana jest na dzień bieżący, a po południu na dzień następny.

A może telefony warszawskie zainstalowałyby podobną „panienkę od pogody?" Miałaby zapewnione powodzenie.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

**Inż. Kazimierz Chodorowski, Kraków.** O ile treść listu Pana całkowicie odpowiada stanowi faktycznemu, uważamy, że ma Pan prawo ubiegać się o odszkodowanie. Interweniujemy w dyrekcji Miejskiej Pralni o polubowne załatwienie sprawy, aby nie powodować konieczności uciekania się na drogę sądową. Odpowiedź Miejskiej Pralni przekażemy Panu. (553)

**Czytelnik (bez adresu).** W sprawie zakładu fryzjerskiego w Krakowie przy ul. Karmelickiej 21 prosimy o osobiste porozumienie się z nami. (636)

**Bronisława Brus, w. Zagórzyce, pow. Miechów.** — Odpowiedź dla Pani wysłaliśmy pocztą. (319)

**Maria Lejpres, Kraków.** — Żonie studenta, o ile sama nie pracuje i nie studiuje, nie przysługuje prawo do otrzymania wyprawki niemowlęcej. (661)

**Marian Mielczarek, Nowa Huta.** — Sprawdzaliśmy parokrotnie, stawka jest zróżnicowana. Prosimy o podanie, w jakim przedsiębiorstwie Pan pracuje ,a wówczas udzielimy żądanych informacji. (320)

**S. G. i P. H., Kraków, ul. Gramatyka.** — Fakty opisane były już przed miotem naszych notatek. Uwagi Wasze o chuliganach w kinie „Sztuka" przesyłamy w odpisie do wiadomości Komendy M. O. (727)

**Inż. Emil Dobosz, Kraków.** — Będziemy interweniować, aby po zakończeniu robót przy budowie linii tramwajowej, nawierzchnia ul. Asnyka była doprowadzona jak najszybciej do porządku. (527)

## Czytelnicy chwalą

W liście zbiorowym, zaopatrzonym ok. 60 podpisami, pochwalony został personel sklepu MHM nr 12 przy ul. Grodzkiej w osobach kier. Antoniny Chudzian oraz jej współpracowników: Stanisława Kołodzieja, Stefana Swiątka i Haliny Burmer.

Obsługa sklepu MHM nr 12 wyróżnia się niezwykłą rzetelnością i sumiennością w pracy oraz uprzejmością w stosunku do klienteli. (698)

## Ziemia Krakowska PRZODUJĄCYM OŚRODKIEM twórczości artystów ludowych

TWÓRCZOŚĆ artystów ludowych ma w Polsce wielowiekową tradycję. Ziemia Krakowska należy do jednych z przodujących ośrodków ze względu na istnienie kilku regionów reprezentujących odrębną w swoim wyrazie sztukę. Piękno, ujmujący realizm podkrakowskich wycinanek czy wyrobów z drzewa, rzeźby góralskiej, malowanek na szkle i haftów nowosądeckich lub tkanin z Zalipia — jednakowo potrafi nas zachwycić.

DZIŚ w Polsce sztuka ludowa znalazła dopiero pełne możliwości bujnego rozwoju. Twórcy ludowi znaleźli troskliwą pomoc i pełne poparcie dla swej pracy.

Oto niedawno odbyła się w Warszawie zorganizowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki ogólnopolska konferencja twórców ludowych. Na sali obrad obok artystów ludowych z Pomorza, Poznańskiego, Śląska zasiedli przedstawiciele Ziemi Krakowskiej. Grupa krakowska wyróżniała się barwnością oryginalnych strojów ludowych.

Nasi twórcy ludowi z malarką Felicją Curyłową z Zalipia brali udział w ożywionej dyskusji, opowiadając o swej pracy, opiece Państwa Ludowego nad ich sztuką, a jednocześnie — przypominali sanacyjne czasy wyzysku i upadku sztuki ludowej.

Wypowiedzi uczestników konferencji stanowią bogaty materiał, który zostanie przeanalizowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, aby jeszcze w większym stopniu ułatwić pracę twórcom ludowym i pokonać istniejące niedociągnięcia organizacyjne.

Wielu spośród twórców ludowych spotkało zaszczytne wyróżnienie; zostali odznaczeni przez ministra Kultury i Sztuki W. Sokorskiego Srebrnymi Krzyżami Zasługi. Wśród nich znalazła się nasza wybitna artystka ludowa Felicja Curyłowa.

Na zakończenie konferencji delegacja twórców ludowych złożyła na ręce Wiceprezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza list do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, w którym zapewnia — w imieniu wszystkich uczestniczących w konferencji twórców ludowych, że sztuką swą pragną przyczyniać się do zbogacenia rodzącej się narodowej kultury socjalistycznej.

Poniżej zamieszczamy rysunki delegatów krakowskich zrobione na sali obrad przez Juliana Żebrowskiego.

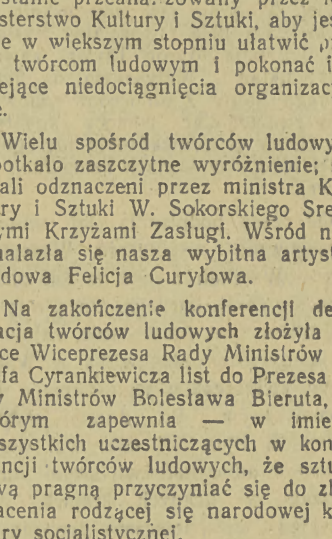

*JAN WYRMAŃSKI*
*Krawiectwo artystyczne. Zakopane.*

*FELICJA CURYŁO*
*malarka ludowa z Zalipia.*

*WOJCIECH BLASZAK*
*Rzeźbiarz ludowy, Chocholów pow. N. Targ.*

*LEOKADIA KOSINIAK*
*Malarka. Zalipie. Obecnie stud. Akad. Szt. Pl. w Warszawie.*

*FELICJA KOSINIAK*
*malarka z Zalipia.*

*JAN STACHURA*
*Hafciarz z Orawki pow. N. Targ*

## JANUSZ MEISSNER WRAKI

Farwater prowadzący teraz pomiędzy obszarami dawnych pól minowych nie zupełnie jeszcze wytrałowanych, a oznaczonych przez locję jako niebezpieczne — stał się wreszcie zbyt wąski dla tych wypadów, które ponadto zagrażały zderzeniem z innymi statkami.

Kapitan Hornung zdecydował się wobec tego raczej porzucić ów szlak i obrać niepewną drogę na przelaj, niż narażać co chwila cały konwój na kolizję.

Rozdano pasy ratunkowe, wyznaczono załogi do szalup i przedsięwzięto wszystkie możliwe w tych warunkach środki ostrożności, po czym „Posejdon" i „Swarożyc", za nimi zaś Adlernest zeszły daleko w prawo, omijając od wschodu wyspę Saltholm.

W pięć godzin później, wkrótce po zachodzie słońca wszystkie trzy statki rzuciły kotwice na redzie Kronborg, nazajutrz zaś, dwudziestego siódmego października o godzinie piętnastej m/s Adlernest w obecności sporego tłumu gapiów został wprowadzony do suchego doku w swoim dawnym porcie macierzystym — Helsingor.

„Posejdon" i „Swarożyc" miały odejść do Gdyni dopiero nazajutrz, zabierając całą załogę i wszystkich nurków, którzy przybyli z konwojem. Tylko inżynier Jakus musiał zostać przez dłuższy czas w Helsingor aby przekazać wrak do remontu i wraz z delegatem ministerstwa podpisać odpowiednie umowy z dyrekcją stoczni.

Gdy woda opadła i m/s Adlernest stanął na betonowym dnie wielkiego czworokątnego doku, wszyscy już byli na lądzie z wyjątkiem dyżurnej wachty „Posejdona". Chcieli obejrzeć ów port i miasto, porobić drobne zakupy, odwiedzić miejscowe kina i lokale rozrywkowe. Należało im się to w zamian za ostatnie trzy tygodnie pracy.

Wprawdzie po południu zaczął mżyć deszcz i dokuczliwy zimny wiatr hulał po błotnistej długiej i smutnej ulicy wiodącej ze stoczni ku śródmieściu, ale to ich bynajmniej nie zniechęcało. W ciągu paru godzin wiadomość o przybyciu m/s Adlernest obiegła miasto, a polscy nurkowie i marynarze, którzy z trzydziestopięciometrowej głębi podnieśli ten wrak od dawna uznany za bezpowrotnie przepadły, stali się bohaterami dnia.

Tłumy, które przyglądały się wprowadzeniu statku, odpłynęły wraz z nimi i wrak — czerwony od rdzy, jeszcze mokry, ociekający wodą, z plastrami na burtach, z połamanymi relingami i ze śladami od pontonów, które ocierały się o jego boki — pozostał sam na dnie ciemnego doku, jak w otwartym grobie.

Barnat nie poszedł z innymi. Poczta, która na nich oczekiwała, i tu nie przyniosła mu żadnego listu. Był zbyt rozgoryczony i rozdrażniony aby wziąć udział w hałaśliwej wycieczce do obcego miasta, które go wcale nie pociągało.

Z założonymi w tył rękami, w nieprzemakalnym płaszczu z podniesionym kołnierzem stał na betonowym obmurowaniu pogrążony w myślach i wspomnieniach. Spoglądał na pokład i na powyginane ściany kajut w tym miejscu, gdzie Rafał Grabień znalazł się w chwili gdy trzeci lewoburtowy ponton zaczął tonąć.

Pomyślał, o ile zmieniłaby się obecna sytuacja w związku z Teresą, gdyby udało mu się wówczas uratować Rafała.

Uporczywe milczenie Teresy zdawało się wskazywać na jakąś zasadniczą zmianę jej uczuć. Czyżby śmierć tego chłopca, któremu Teresa zawdzięczała odzyskanie równowagi, a później nawet pogodnego spokoju po katastrofie jaką dla niej było rozstanie z Antonim — czyżby ta śmierć miała zniweczyć dawną miłość znów rozbudzoną? Czy Rafał na zawsze stanął pomiędzy nimi?

Antoni nie umiał znaleźć odpowiedzi na te pytania. Nurtujący go żal, niepokój, zawód, tęsknota wreszcie — stawały się nie do zniesienia. Cała jego energiczna, czynna natura buntowała się przeciw takiemu stanowi rzeczy; przeciw niepewności i zawieszeniu, których nie mógł rozstrzygnąć od wielu tygodni.

Miał tego dość. Pragnął jak najprędzej wrócić do Gdyni, aby rozciąć ten gordyjski węzeł: tak albo nie!

Zaiste, gdy przed laty wraz z Hjertingiem stał na rufie tego statku, oczekując na chwilę wybuchu, który go miał zatopić, mniej się niecierpliwił niż teraz.

Mimo woli spojrzał na tę rufę, a potem podniósł wzrok, jakby uległ jakiejś magnetycznej sile przyciągającej.

Wysoki człowiek, chudy jak szkielet, stał po przeciwnej stronie i patrzył na niego z widocznym napięciem.

Jego obecność zaskoczyła Barnata do tego stopnia, że z początku przypuszczał iż ulega złudzeniu. Ta widmowa postać, zjawiająca się nad dokiem właśnie w tej chwili, skojarzyła mu się natychmiast z osobą trzeciego mechanika m/s Adlernest, co było zrozumiałe, lecz zbyt mało prawdopodobne aby mógł w to uwierzyć.

Ponieważ jednak „duch" Roberta Hjertinga bynajmniej nie zamierzał rozpłynąć się w zapadającym zmierzchu (jak to zwykle czynią szanujące się widziadła osiągnąwszy swój cel, polegający na wprawieniu w osłupienie świadka ich materializacji), a przeciwnie — zdjął kapelusz i z uśmiechem na przeraźliwie chudej twarzy zaczął iść przez pomost przerzucony nad dokiem, przeto Antoni także ruszył na jego spotkanie.

Zatrzymali się obaj na środku pomostu i podali sobie ręce.

— Więc to jednak wy — powiedział Hjerting. — Nie przypuszczałem, że was jeszcze kiedykolwiek spotkam. I was i ten statek — dodał, spoglądając z góry na wrak.

— A ja właśnie myślałem o was przed chwilą — odrzekł Barnat.

(117) (D. c. n.)

MARZEC
22
Niedziela

Małgorzaty

Zupa szczawiowa z kaszą.
Pierogi leniwe.
Ryż na słodko.

Przepis na pierogi: ćwierć kg sera i 3 gotowane ziemniaki utrzeć, dodać 1 żółtko, trochę masła ćwierć kg mąki i wyrobić na stolnicy. Uformować z ciasta wałki i krajać ukośne kluski. Wrzucać na gotującą osoloną wodę. Gdy wypłyną, jeszcze chwilę pogotować, wybrać z wody, podać polane masłem z bułeczką.

———

## Idąc ULICAMI KRAKOWA

### Proszą o gazety

*...„dlatego też prosimy za pośrednictwem Redakcji „Echa" zarządy krakowskich spółdzielni fryzjerskich o zaprenumerowanie kilku czasopism..."*

*Oto wyjątek z listu, w którym nasze Czytelniczki zwracają uwagę na brak gazet w zakładach fryzjerskich.*

*Bo weźmy pod uwagę, że np. tzw. trwała ondulacja to zabieg trwający za zwyczaj bardzo długo. Siedzenie pod aparatem suszącym włosy wymaga wielkiej cierpliwości. O wiele przyjemniej i pożyteczniej byłoby, gdyby podczas ondulowania klientki mogły czytać gazetę względnie przeglądać interesujące tygodniki.*

*Prośbę naszych Czytelniczek przekazujemy zarządom spółdzielni fryzjerskich z gorącym poparciem.*

*(E)*

### Pilnujcie dzieci

*Słoneczna pogoda spowodowała że park krakowski wypełnił się dziećmi.*

*Dzieciarnia biega po ścieżkach, a opiekunki obsiadły ławki i — jak to bywa — plotkują zawzięcie.*

*— A co innego mają robić? — ktoś może zapytać.*

*Odpowiedź jest krótka: pilnować dzieci! Pilnować i zwracać uwagę by nie łamały krzewów i nie deptały skwerków. Ale opiekunki plotkują, dzieci niszczą park a plantowego „ani na lekarstwo". (bon)*

# O osiągnięciach i brakach Ligi Kobiet w Nowej Hucie

## Jak najszybciej należy zaktywizować pracę rad kobiecych

NOWOHUTNICKA organizacja Ligi Kobiet ,licząca ogółem 4660 członkiń, ma szczególnie ważną rolę do spełnienia. Ze względu na duży napływ kobiet ze środowiska wiejskiego istnieje konieczność wzmożonej pracy uświadamiającej i wychowawczej wśród robotnic w celu większej mobilizacji sił do wykonania zadań 6-latki.

NIESTETY, musimy stwierdzić, że praca Ligi Kobiet w r. 1952 na terenie Nowej Huty — obok osiągnięć posiadała również znaczne braki.

### DODATNIA STRONA BILANSU ZA ROK 1952.

NALEŻY szczególnie podkreślić aktywny udział kobiet nowohutnickich w kampanii wyborczej. W okresie przedwyborczym Liga Kobiet m. in. powiększyła się o 135 nowych aktywistek, w Bieńczycach powstało nowe koło.

Również na odcinku produkcji działalność Ligi Kobiet przyczyniła się do pewnych sukcesów robotnic kombinatu. W roku ubiegłym było tam 1128 kobiet zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. Praca rad kobiecych skupiając się wokół zagadnień produkcji, przyczyniła się do powstania 40 brygad kobiecych, a 80 proc. kobiet zgłosiło się do współzawodnictwa pracy.

**Dobrymi wynikami mogą się poszczycić brygady: Powaskiej — 180 proc. normy, Walowej — 150 do 200 proc., Flakowej — 200 do 300 proc., Jagodzińskiej 150 do 200 proc. normy.**

W zakresie pracy kulturalno-oświatowej znaczne osiągnięcia miały kobiety nowohutnickie w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, wstąpiło do TPP-R 500 członkiń Ligi Kobiet, uruchomiono 4 kursy języka rosyjskiego.

### POWAŻNE BŁĘDY I NIEDOCIĄGNIĘCIA

WIELE rad kobiecych (Zarządy nr 4, 5 i 6) pracuje niedostatecznie lub nie podjęło dotąd żadnej działalności.

Powiatowy Zarząd Ligi Kobiet w Nowej Hucie poświęcił za mało uwagi sprawie produktywizacji kobiet. Część winy spada tu również na kierownictwa zakładów pracy, które w dalszym ciągu nie zgłaszają miejsc, na których pracę mężczyzn można by z powodzeniem zastąpić pracą kobiet.

Znikomy jest udział kobiet w pracach Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie.

Źle również pracowały ekipy łączności miasta ze wsią. Jak wynika ze sprawozdania Zarządu Powiatowego L. K. zaledwie 20 aktywistek pracuje w tych ekipach.

Słaba była również współpraca z komitetami blokowymi. Tak np. w Bieńczycach założono tylko jedno koło L. K. przy komitecie blokowym. Dopiero niedawno przodownice społeczne: Kruczkowska, Nawracaj, Powrożnik, Sokołowska i Trębacz zobowiązały się założyć 10 kół Ligi Kobiet w hotelach żeńskich, którymi dotąd Liga Kobiet w ogóle nie opiekowała się.

Na usprawiedliwienie Zarządu Powiatowego L. K. w Nowej Hucie można przytoczyć fakt, że od maja 1952 r. aż dotąd nie było przewodniczącej Zarządu, za co winę ponosi głównie Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet.

Obecnie przewodniczącą została Dudzińska, która dotąd bardzo ofiarnie pracowała w Zarządzie Ligi Kobiet w Chrzanowie. (D. Rybarczyk)

———

## Dziś uroczysta akademia ku czci J. W. Stalina

Dla uczczenia pamięci Józefa Stalina, urządza Związek Literatów Polskich — oddział w Krakowie i Redakcja „Życia literackiego" uroczystą akademię w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, przy ul. Jagiellońskiej 1, w niedzielę 22 bm. o godz. 11.

Po słowie wstępnym, które wygłosi Adam Polewka, utwory Chopina wykona B. Muszyńska. Utwory literackie Władysława Broniewskiego, Paula Eluarda, Konstantego I. Gałczyńskiego, Nikołaja Gribaczowa, Andrzeja Kijowskiego, Jalu Kurka, Władysława Machejka, Tadeusza Nowaka, Jerzego Putramenta, Wiesławy Szymborskiej, Juliana Tuwima, Jana Wiktora, Adama Włodka, Jana Zycha — recytować będą autorzy oraz Halina Gryglaszewska i Marian Słojowski.

———

## Nowa biblioteka dzielnicowa powstanie w Nowej Hucie

Do najważniejszych prac Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie w II kwartale br. — należy przede wszystkim utworzenie nowej Biblioteki Dzielnicowej. Biblioteka ta założona zostanie w Nowej Hucie, (Bieńczyce, Osiedle C-1) i zajmować będzie 4-izbowy lokal, co umożliwi założenie obszernej czytelni i wypożyczalni.

Księgozbiór biblioteki obejmować będzie około 5000 tomów z uwzględnieniem zarówno powieści beletrystycznych, jak i książek naukowych i fachowych z różnych dziedzin.

Otwarcie nowej kulturalnej placówki przewidziane jest na pierwsze dni kwietnia br. (dj)

## Wieczory czytania życiorysu Józefa Stalina zorganizowane zostaną we wszystkich bibliotekach miejskich

Dla zapoznania jak najszerszych mas społeczeństwa krakowskiego z życiem i działalnością Wielkiego Stalina — we wszystkich bibliotekach dzielnicowych i punktach bibliotecznych odbędą się wieczory czytania życiorysu Józefa Stalina.

Inicjatorem wieczorów jest Miejska Biblioteka Publiczna w Krakowie.

## Rzeźbę Bolesława Bieruta wykonali studenci ASP na inaugurację Światowego Tygodnia Młodzieży

W DNIU wczorajszym rozpoczął się Światowy Tydzień Młodzieży. W związku z tym studenci krakowskich ośrodków naukowych poczynili szereg przygotowań do obchodów i specjalnych wieczornic jakie będą odbywały się w bieżącym tygodniu.

POSZCZEGÓLNE grupy studentów podjęły zobowiązania, które częściowo zostały już wykonane, a częściowo będą realizowane w ciągu najbliższych dni.

Największą ilość zobowiązań podjęli studenci Akademii Sztuk Plastycznych.

**Bronisław Chromy i Jerzy Beres z III roku wykonali olbrzymią rzeźbę Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta. Rzeźba ta, wykonana pod bezpośrednim kierownictwem Ksawerego Dunikowskiego — została ofiarowana nowopowstałej placówce — Międzyuczelnianemu Klubowi Studenckiemu w Krakowie.**

W dniu wczorajszym w salach Klubu Studenckiego została otwarta wystawa prac plenerowych studentów krakowskiej Akademii Sztuk Plastycznych.

W czasie trwania Międzynarodowego Tygodnia Studenta Akademia Sztuk Plastycznych w Krakowie przygotowuje szereg imprez artystycznych i wieczornic, na których zostaną odczytane listy jakie nadeszły ostatnio z zagranicznych uczelni tego typu. Tematem wieczornic będą również wspomnienia studentów ze zlotu i zjazdów. W poniedziałek odbędą się eliminacje zespołów artystycznych, istniejących przy ASP.

Jedną z najciekawszych imprez będzie inauguracyjny występ eksperymentalnego teatrzyku „Cieni", który został niedawno zorganizowany przy ASP w Krakowie. Teatrzyk ten jest prowadzony przez słuchaczy ASP Chorzelską, Targońską i Jeleńskiego. (bc)

## Wybitny pianista genewski George Bernand wystąpi 25 bm. w Krakowie

Wybitny genewski pianista, George Bernand, w ramach gościnnych swych występów w Polsce, w najbliższych dniach przyjedzie do Krakowa.

W dniu 25 marca, o godzinie 19.15 wystąpi on w auli PWSM (Basztowa 8) z recitalem fortepianowym, w którym usłyszymy utwory Bacha, Mozarta, de Bussy, Szostakowicza i innych.

George Barnand należy do grupy najwybitniejszych pianistów szwajcarskich. Jest on również krytykiem muzycznym pisma „Voix Ouvriere" — organu Szwajcarskiej Partii Robotniczej.

Pianista Bernand przebywa w Polsce po raz pierwszy, a nasze miasto odwiedzi po występach w Warszawie.

Koncert organizuje „Artos". (t)

Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Drukarnia: RSW „Prasa".
Redaguje: Kolegium
Redakcja: Kraków Wiślna 2 II p
Administracja RSW „Prasa" — Wiślna 2 III p tel 538 63
Telefony: redaktor naczelny i sekretariat: 246-78 dział miejski 219 48 dział terenu 548-34 dział łączności z Czytelnikami 219-45 (w g 10 17)
Biuro Ogłoszeń: Rynek Gł 46, I p tel 553-40
Zam. nr 711 4-B-13334

# TABELA WYGRANYCH 6 Krajowej Loterii Pieniężnej

**1 dzień ciągnienia III Rzutu 6 K. L. P. 18.III.53**

**Wygrana 20.000 zł padła na Nr Nr** 46276, 97918.

**Wygrana 10.000 zł padła na Nr Nr** 17347, 32405, 37756, 51169, 51845, 58248, 111261.

**Wygrana 5.000 zł padła na Nr Nr** 6913, 8107, 8253, 14876, 15671, 31490, 37917, 41745, 78329, 104717.

**Wygrana 2.000 zł padła na Nr Nr** 8310, 11697, 12376, 22485, 59094, 62992, 73644, 76312, 80146, 82775, 84136, 89905, 90907, 95226, 100790, 109306, 109986, 110470, 118167, 119064, 119131, 119191.

**Wygrana 1.000 zł padła na Nr Nr** 401, 4870, 5301, 6441, 6569, 8409, 10858, 11166, 14103, 15431, 19282, 22120, 25170, 29111, 29802, 33244, 37446, 40495, 40811, 41926, 44616, 46335, 49426, 59326, 59732, 60568, 61641, 62182, 65969, 67498, 68721, 70316, 70789, 73569, 74451, 78105, 78358, 82140, 83314, 85049, 85953, 86858, 88230, 91582, 95491, 95597, 99564, 101223, 111123, 116901, 118224.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze.

**2 dzień ciągnienia III Rzutu 6 K. L. P. dnia 19.III.1953 r.**

**Wygrane po 20.000 zł padły na Nr** Nr 15583, 111344, 112437.

**Wygrane po 10.000 zł padły na Nr** Nr 1009, 2721, 40948, 74405, 90687, 93976, 97080.

**Wygrane po 5.000 zł padły na Nr** Nr 1026, 1606, 9005, 14432, 18937, 71481, 74350, 78182, 83163, 84322, 92094, 96711, 97075, 100705, 115681.

**Wygrane pon 2.000 zł padły na Nr** Nr 3191, 8013, 10142, 13824, 17129, 18442, 32517, 41655, 44325, 58419, 65524, 67475, 76574, 76798, 82722, 83208, 84518, 84829, 86678, 92568, 101161, 101312, 101585, 105725.

**Wygrane po 1.000 zł padły na Nr** Nr 4383, 6940, 9433, 10753, 12416, 12681, 12715, 12883, 18423, 20271, 21254, 25136, 28629, 29828, 30643, 32693, 34552, 36726, 41516, 45878, 47875, 59505, 60933, 67367, 70033, 77691, 78239, 80217, 81922, 82096, 82651, 82774, 83430, 85490, 86125, 88663, 88974, 89721, 93286, 93407, 94742, 97146, 97290, 100842, 101693, 102351, 104439, 107312, 114595, 119728.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze.

**3 dzień ciągnienia III rzutu 6 K.L.P. dnia 20 marca 1953 r.**

**Wygrana po 40.000 zł padła na Nr** Nr 3573.

**Wygrana po 20.000 zł padły na Nr** Nr 28068, 39958 47682, 95430, 102825.

**Wygrana po 10.000 zł padły na Nr** Nr 8981, 25913, 38415, 75995, 99802 108038, 115020.

**Wygrane po 5.000 zł padły na Nr** Nr 5183, 46286, 60606, 76235, 76332, 86916, 114916, 119428.

**Wygrane po 2.000 zł padły na Nr** Nr 276, 2866, 11447, 12947, 13996, 23405, 31294, 32643, 36122, 40588, 44440, 54188, 54853, 58592, 62074, 67120, 67323, 68233, 69636, 70183, 70267, 73887, 74714, 83920, 89033, 93824, 110746, 113026.

**Wygrane po 1.000 zł padły na Nr** Nr 1087, 1462, 2511, 5012, 6001, 9512, 10377, 10482, 11324, 14207, 14276, 14738, 17912, 21228, 22398, 27816, 29654, 30148, 32046, 36320, 36761, 38310, 38358, 43646, 44523, 47336, 48796, 49720, 51471, 52179, 55321, 57022, 57104, 64562, 64377, 64910, 70145, 73025, 73544, 74607, 74922, 81344, 83540, 84280, 86302, 88694, 89790, 89820, 90216, 90572, 94268, 96712, 100456, 100627, 103226, 113521, 115124.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze.

# CO·GDZIE·KIEDY

## Teatry

**NIEDZIELA**

**Słowackiego** — godz. 15 „Płody edukacji", godz. 19 „Król i aktor".
**Stary (duża sala)** — godz. 15 „Turcaret", godz. 19, „Romans z wodewilu"; (mała sala) — godz. 15 „Sprawa rodzinna", g. 19.15 „Trzydzieści srebrników".
**Rapsodyczny** — godz. 16.15 i 19.15 „Portrety i astronomia".
**Młodego Widza** — godz. 14.30 „Świętoszek", godz. 19.15 „Pan Damazy".
**Groteska** — godz. 16 „Złocisty baranek".
**Studio** — godz. 11 „Czerwony krawat", godz. 17 — koncert.
**Satyryków (Grzegórzecka 71)** — godz. 19.15 „Tu przypiął, tu przyłatał".
**Kolejarza ZZK** — godz. 15 i 19 „Rodzinka".

**PONIEDZIAŁEK**

**Słowackiego** — nieczynny.
**Stary (duża sala)** — godz. 19 „Turcaret"; (mała sala) — godz. 19.15 „Listy Chopina".
**Rapsodyczny** — godz. 19.15 „Portrety i astronomia".
**Młodego Widza** — godz. 19.15 „Pan Damazy".
**Groteska** — w objeździe.
**Satyryków (Grzegórzecka 71)** — godz. 19.15 „Tu przypiął, tu przyłatał".

## Kina

**NIEDZIELA**

**Apollo** — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Mitria Kokor".
**Uciecha** — godz. 15.45, 18, 20.20 „Cud w Mediolanie".
**Wanda** — godz. 15.45, 18, 20.15 „Noc niespodzianek".
**Warszawa** — godz. 15, 18, 20 „A po sobocie jest niedziela".
**Sztuka** — godz. 15.45, 18, 20.20 „O 6 wieczorem po wojnie".
**Chemik** — godz. 19 „Kurhan Małachowski".
**Wolność** — godz. 15.45, 18 20.15 „Zakazane piosenki".
**Młoda Gwardia** — godz. 15.30 17.30 19.45 „Czarci Żleb"
**Dworcowe** — godz. 16 — 24 PKF, „Na budowlach Moskwy" „Grypa".

**PONIEDZIAŁEK**

**Apollo** — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Mitria Kokor".
**Uciecha** — godz. 15.45, 18, 20.20 „Cud w Mediolanie".
**Warszawa** — godz. 15.45, 18, 20.15 „Wilhelm Tell".
**Wanda** — godz. 15.45, 18, 20.15 „Noc niespodzianek".
**Wolność** — godz. 15.45, 18, 20.15 „Zakazane piosenki".
**Sztuka** — godz. 15.45, 18, 20.20 „O 6 wieczorem po wojnie".
**Chemik** — godz. 19 „W stepie".
**Młoda Gwardia** — godz. 15.30, 17.30, 19.45 „Czarci Żleb".
**Dworcowe** — godz. 16 — 24 PKF, „Na budowlach Moskwy", „Grypa".

## Wystawy

**Dom Plastyków:** Wystawa rzeźby, rysunków i akwareli
**Muzeum Etnograficzne** (plac Wolnica) 1) Sztuka w stroju ludowym" — czynne od godz 9 do 15 w niedzielę i święta od godz 9 do 16
**Muzeum Archeologiczne** przy PAN ul. Św Jana 23 — Zbiory archeologiczne".
**Wystawa w Domu Szolayskich** (plac Szczepański)
**Muzeum Narodowe** — oddział przy ul. Smoleńsk — Wystawa kilimów i porcelany
**Muzeum Historyczne miasta Krakowa**, ul. św. Jana 12.

## Dom Kultury

**NIEDZIELA**

**WDK ZZ** (czytelnia) — godz. 12 „O sytuacji międzynarodowej" — wygł. dr K. Goldblatt, red. „Gazety Krakowskiej". (Sala konferencyjna) godz. 19 — wieczór literatów regionalnych Podhala, godz. 19 — M. Gogola „Martwe dusze" w wyk. zespołu teatralnego LPZ przy Techn. Chem.

**PONIEDZIAŁEK**

**WDK ZZ** (sala konferecyjna) — godz. 18 „Partia bolszewików" (wykład); (sala odczytowa)—godz. 19 „Przed III Kongresem Związków Zawodowych".

## Dyżury

**POGOTOWIE RATUNKOWE**

**Pogotowie Ratunkowe** — ul. Siemiradzkiego 1. Telefony: 222-22 i 211-12. Udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorzeniach oraz w przypadkach położniczych.
Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

**DYŻURY APTEK**

Szczepańska 1, Karmelicka 23, Długa 88, Lubicz 7, Krakowska 19, Kościuszki 18, Dietla 76, Borek Fałęcki, Główna 344, Pstrowskiego 27.

## Komunikaty

**W marcu br. przeprowadza Wydział Zdrowia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej obowiązkowe szczepienie ochronne, przeciw ospie i błonicy (dyfterii) w przedszkolach, szkołach, żłobkach, Domach Małego Dziecka oraz we wszystkich przychodniach matki i dziecka zdrowego.**

**Zwraca się uwagę, że szczepienia są obowiązkowe, obejmują dzieci od ½ do 7 lat życia i muszą być przeprowadzone do końca marca br.**

*

**Związek Emerytów Państwowych (Krowoderska 4) zawiadamia, że ogólne zebranie członków Związku odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 16 przy ul. Basztowej 8, w sali muzycznej.**

*

**W dniu 22 bm. w teatrze „Studio" (Skarbowa 2), o godz. 17 odbędzie się koncert muzyki kameralnej, w wykonaniu kwartetu krakowskiego oraz solistów Filharmonii Krakowskiej.**
**W programie utwory Beethovena, Dargomyzskiego, Szostakowicza, Prokofiewa i Grczaninowa.**

———

## Załoga ZWPT wykonuje rytmicznie plan produkcyjny

Załoga Zakładów Wytwórczych Podzespołów Telekomunikacyjnych w Krakowie melduje, że w dniu 20 bm. wykonała plan produkcji za drugą dekadę miesiąca marca w 100 proc.

**Najlepiej pracowały w tym czasie załogi działów stabilizatorów produkcji potencjometrów i hala nr 4 — wykonując rytmicznie plany dobowo-tygodniowe.**

**Na ostatnio odbytej naradzie pracownicy ZWPT postanowili od dnia 25 bm. prowadzić w pięciu działach metodę Zandarowej, co przyczyni się do podniesienia zdolności produkcyjnej Zakładów. (cz)**

———

## W Krakowie zakończył się ogólnopolski kurs dla metalurgów

W dniu wczorajszym zakończony został w Krakowie ogólnopolski kurs dla obsługi odlewni metali nieżelaznych zorganizowany z inicjatywy Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich. Celem kursu było podniesienie kwalifikacji pracowników poszczególnych odlewni, dzięki czemu zmniejszone będzie zużycie surowca i paliwa oraz zwiększona zostanie wydajność pracy.

Uroczyste wręczenie świadectw absolwentom kursu odbyło się w Domu Technika.

## Radio

**NIEDZIELA — 22.3.53.**

5.55 Początek audycji. 6.00 Wiad. por. 6.05 Muz. „na dzień dobry". 6.55 Program dnia. 7.00 Wiadom. por. 7.05 Kalendarz radiowy. 7.10 „Od melodii do melodii". 7.55 Program dnia i komunikaty. 8.00 Dziennik por. 8.20 Muzyka baletowa. 8.35 Wszechnica Radiowa. 8.55 „Nowe nagrania". 9.25 Wieś tańczy i śpiewa. 9.40 Dla dzieci w wieku przedszkolnym — słuch. pt. „Nazywajmy sami". 8.55 Skrzynka ogólna PR. 10.10 „Robotnicze zespoły świetlicowe przed mikrofonem PR". 11.10 „5:0 dla młodości" — aud. dla młodzieży. 11.40 Skrzynka Wszechnicy Rad. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Poranek symfon. 13.15 Felieton. 13.30 Siostry — fel. I. Wierzbanowskiej. 13.40 Aud. dla dzieci pt. „Książka — twój przyjaciel". 14.00 Muz. 14.10 „Siewy" — fel. St. Słupka. 14.25 Konc. dla wszystkich. 14.50 „Matka i syn" — opow. A. Zielińskiego. 15.15 Słuch. dla dzieci pt. „Krzesiwo" — cz. II. 16.00 Arie i pieśni klasyczne. 16.15 Mozaika muz. 16.40 „Kwiatki... kwiatki..." — aud. satyryczna. 17.00 Wiadom. popołudn. 17.15 Transm. II połowy spotkania piłkarskiego o mistrzostwo I ligi Gwardia Kraków—OWKS Kraków. 17.55 Chwila poezji. 18.00 „Wieś Nietulisko" — słuch. 18.55 Muz. 19.30 Melodie tan. w wyk. zespołu instrumentalnego pod dyr. J. Haralda. 20.00 Koncert Chopinowski. 20.30 „Na fali humoru i satyry". 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wiecz. 21.15 Felieton. 21.25 Piosenką traktorzysty. 21.30 Muz. tan. 22.30 Wiadom. sport. z całej Polski. 22.30 Wiadom. sport. z okręgu krak. 22.40 Wieczorna serenada. 23.10 Popularny koncert. 23.50 Ost. wiadom.

**PONIEDZIAŁEK — 23.3.53.**

5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 „Swojskie melodie" — w wyk. zespołu harmonistów. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Program dnia. 6.20 Muzyka popularna. 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Koncert poranny. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Stan pogody i program dnia. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Przerwa.

11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Radziecka muzyka ludowa. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Muzyka popularna. 13.40 Pieśni kompozytorów czeskich. 13.55 Program dnia i komunikaty. 14.05 Informacje. 14.10 Dla kl. III — słuchow. pt. „Czym pojedziemy". 14.30 Koncert solistów. 15.09 Komunikat o stanie wód. 15.10 Dla wychowawczyń przedszkoli — pog. metodyczna. 15.15 Audycja PCK dla chorych.

15.30 Utwory Edwarda Griega. 16.50 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 16.55 Z mikrofonem po województwie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Aud. z cyklu: Arcydzieła muzyki kameralnej. 17.45 „Dr Kamyk ordynuje" — felieton J. Bieńka. 17.55 Muzyka popularna. 18.10 Wiedza sąsiedzi jak kto siedzi — opracowanie K. Kowickiego. 18.20 Stylizowana muzyka ludowa. 18.30 Odpowiedzi „Fali 49". 18.42 Utwory Straussa. 18.55 Odpowiadamy na listy — skrzynka interwencji w oprac. K. Kieniewicza.

19.10 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Blokada" — odc. 6 powieści W. Ketlińskiej. 20.20 Koncert krak. or. i chóru pod dyr. J. Gerta, soliści: M. Kunińska — sopran. Wł. Kotarba — tenor. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.32 Muzyka taneczna. 22.00 Wszechnica radiowa — kurs II. 22.20 Fragmenty z opery „Madame Butterfly" Pucciniego. 23.50 Ostatnie wiadom.

## Apollo, Wanda i Hutnik już wyświetlają filmy festiwalowe

W dniu wczorajszym w kinie „Apollo", „Wanda" i „Hutnik" rozpoczął się Festiwal Filmów Rumuńskich, który trwać będzie do dnia 27 bm.

W ramach festiwalu w kinie „Apollo" wyświetlany będzie film pt. „Mitria Kokor", w „Wandzie" — „Noc niespodzianek", a w „Hutniku" w dniu 22 — „Życie zwycięża", 23 i 24 w „W naszej wsi", a 25, 26 i 27 „Rozśpiewana dolina".

———

## Dzisiejsze poranki w kinach

Pełną humoru komedię radziecką pt. „Wesoły jarmark" zobaczymy dziś na porankach w kinie „Warszawa" o godz. 10 i 12.

W tych samych godzinach wyświetlony zostanie w „Apollo" film „Dr Semmelweis" w „Młodej Gwardii" — „Czarci Żleb", w „Sztuce" — „15-letni kapitan" i w „Uciesze" — „Wiosna w Sakenie".

Dzieci na porankach w „Wandzie" oglądać będą o godz. 10, 11.30 i 12.45 bajkę „Kopciuszek", a w „Wolności" o godz. 10.15, 11.30 i 12.45 — składankę z kolorowych kreskówek: „Lis chytrusek", „Ślimak niecnota", „Wilk i niedźwiadki", „Za króla Krakusa".

# Echo SPORTOWE

## Mistrzostwa Polski juniorów w jeździe figurowej

Na sztucznym lodowisku w Stalinogrodzie rozpoczęły się mistrzostwa Polski w jeździe figurowej juniorów.

Ze zgłoszonych do mistrzostw ponad 60 zawodniczek i zawodników rada trenerów dopuściła tylko 28 osób.

W pierwszym dniu zawodów odbywała się jazda obowiązkowa, po której w konkurencji dziewcząt prowadzi Jankowska (Stal) przed Wawrzyniak (Stal) i Machinek (Budowlani).

W mistrzostwach biorą udział członkowie sekcji łyżwiarskich Stali, Budowlanych i Górnika.

## W środę 25 bm. rozpoczyna się marsz patrolowy na trasie Rzeszów — Jabłonka

### dla uczczenia pamięci bohatera — rewolucjonisty generała K. Świerczewskiego

**PODOBNIE jak w poprzednich latach, z końcem marca na trasie Rzeszów — Jabłonka odbywa się tradycyjny marsz patrolowy „Ostatnim szlakiem bohatera-rewolucjonisty generała Karola Świerczewskiego". W ten sposób młodzież polska czci pamięć wielkiego patrioty polskiego, poległego w roku 1947 pod Baligrodem w walce z faszystowskimi bandami UPA.**

ZE SZCZEGÓLNĄ starannością przygotowuje się młodzież rzeszowska do tej poważnej imprezy. Już 18 marca wyruszyły pierwsze sztafety ze wsi i miast wojewódzwa rzeszowskiego do Rzeszowa, aby wziąć udział w uroczystościach, zorganizowanych dla uczczenia VI rocznicy śmierci bohaterskiego generała.

**Centralnym punktem uroczystości będzie marsz patrolowy, który rozpocznie się w środę 25 marca. Trasa marszu podzielona została na 5 etapów: Rzeszów — Strzyżów — Krosno — Sanok — Lesko — Jabłonka.**

**Zwycięzca marszu zdobędzie nagrodę Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie — piękny puchar przechodni. Ponadto dla najlepszych drużyn przeznaczyli nagrody: Główny Komitet Kultury Fizycznej oraz ZG ZMP. Ta ostatnia organizacja ufundowała proporzec przechodni.**

Do chwili obecnej zgłosiły swe uczestnictwo drużyny: LZS, Wojska AZS, Gwardii i Górnika. Spodziewane są zgłoszenia pozostałych zrzeszeń sportowych. Startować będą również w marszu patrole województwa rzeszowskiego.

Specjalnie pilnie przygotowują się do marszu reprezentanci LZS, przebywający na specjalnym obozie w Przemyślu. Również ZS Stal zorganizowało dla uczestników marszu specjalny obóz kondycyjny w Stalowej Woli.

## Licis i Niestrój w finale mistrzostw tenisowych

**W piątym dniu zimowych mistrzostw tenisowych Polski wyłoniono finalistów w grze pojedyńczej mężczyzn. Są to Licis (Stal) i Niestrój (Górnik).**

Licis spotkał się w półfinale z zeszłorocznym mistrzem Polski Buchalikim, którego pokonał po zaciętej grze 6:8, 6:3, 11:13, 8:6, 6:4. Spotkanie trwało ponad 5 godzin. Zwycięstwo Licisa było w pełni zasłużone. Wytrzymał on mecz lepiej kondycyjnie i dysponował bogatszym repertuarem uderzeń.

Niespodziankę sprawił Niestrój, zwyciężając gładko Tłoczyńskiego 6:1, 6:4, 6:0.

W półfinale kobiet spotkają się w sobotę: Jędrzejowska z Piątkową i Rudowska z Amndrutową.

## DOKĄD dziś PÓJDZIEMY?

**PIŁKA NOŻNA**

**Pierwsza liga**

Godz. 11.30 — stadion Ogniwa przy al. Puszkina: Ogniwo Kr — Budowlani Opole.

Godz. 16 — stadion OWKS, ul. Bronowicka: OWKS Kr — Gwardia Kr.

**Liga wojewódzka**

Godz. 11 — boisko Unii Nadwiślan, ul. Dietla: Unia Kr — Spójnia Bieżanów.

Godz. 15 — boisko Unii w Borku: Unia Borek — Kolejarz Nowy Sącz.

**KOSZYKÓWKA**

Godz. 11 — sala WKKF, ul. Manifestu Lipcowego: mecz finałowy o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiet Gwardia Kr — Spójnia W-wa.

Godz. 19 — sala WKKF: spotkanie o Puchar Miast w koszykówce mężczyzn Kraków — Rzeszów.

Godz. 16—19, sala WKKF — dalsze mecze juniorów i juniorek o mistrzostwo Krakowa.

**SIATKÓWKA**

Godz. 9 — sale AZS przy ul. Lea 44, III Lic. przy ul. Sobieskiego 9, AZS przy ul. Rakowickiej 27 i OWKS przy ul. Zwierzynieckiej 26 — eliminacje dwójek mieszanych o mistrzostwo Krakowa. Półfinały turnieju rozegrane zostaną w sali OWKS o godz. 17.

**KOLARSTWO**

Godz. 11 — al. Puszkina: start do kolarskiego wyścigu na przełaj o mistrzostwo województwa.

**SPORT MOTOROWY**

Godz. 8.30 — ul. Zwierzyniecka 21: start do raidu motocyklowego organizowanego przez Sekcję Motorową LPŻ.

**LEKKOATLETYKA**

Godz. 9.30 — stadion WSWF, ul. Grzegórzecka: biegi na przełaj na szczeblu powiatowym organizowane przez AZS Kr.

**SZCZYPIORNIAK**

Godz. 16 — boisko Unii, ul. Dietla: Unia Kartonaże — Kolejarz Nowy Sącz. Mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

## W celu podniesienia poziomu KF urządzajmy spartakiady w zakładach pracy, w szkołach i na wsi

**W BIEŻ. sezonie wiosenno-letnim specjalną uwagę przywiązuje się do urządzenia spartakiad, które powinny stać się poważnym krokiem naprzód w dalszym rozwoju sportu w woj. krakowskim.**

Spartakiady są to zawody sportowe mające na celu przegląd całego dorobku koła i jego pracy wyszkoleniowej. Pomagają one również wyciągnąć właściwe wnioski z niedociągnięć i braków. Spartakiady dobrze przygotowane i przeprowadzone zachęcają do czynnego zainteresowania się sportem nowych ludzi i do powiększenia szeregów członkowskich w zakładowych, czy szkolnych kołach sportowych.

Spartakiady w zależności od warunków mogą być organizowane w różnych formach, a wybierać należy najbardziej atrakcyjne. Mogą to więc być imprezy obejmujące jeden zakład pracy, środowisko w którym działa LZS, jedną szkołę itp. Spartakiady mogą objąć również swoim zasięgiem kilka zespołów, szereg kół szkolnych lub zakładów pracy.

**Program spartakiady powinien być tak ułożony, aby uwzględniał najbardziej popularne i masowe dyscypliny sportu, przede wszystkim jednak te, które stanowią normy odznaki SPO. Jeśli spartakiada ma spełnić swoje zadanie, musi mieć charakter masowy i do prac przygotowawczych należy zmobilizować wszystkich członków koła.**

**Organizatorami spartakiad są rady kół i zespołów sportowych przy ścisłej współpracy ZMP i rad zakładowych. Kierownictwa zakładów winny okazać jak najdalej idące poparcie. Szczególnym urozmaiceniem spartakiady będzie wprowadzenie współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi działami, grupami lub klasami w szkołach. Podstawą w obliczaniu wyników współzawodnictwa powinien być procentowy udział w zawodach, ilość zdobytych norm SPO oraz wyniki uzyskane na zawodach przez członków poszczególnych grup.**

Ważnym czynnikiem który zapewni dobre zorganizowanie spartakiady jest starannie ułożony regulamin. Do tej pracy należy wciągnąć ogół członków. Regulamin musi szczegółowo określać cel i zadania spartakiady, termin i miejsce zawodów, sposób przeprowadzenia zawodów i punktację. Dokładnie należy określić termin składania zgłoszeń do zawodów. Dobrze jest, gdy można podać jakie nagrody otrzymają zwycięzcy zarówno zespołowe jak i indywidualne.

Sądzimy, że czynniki sportowe docenią w pełni znaczenie spartakiad, które niewątpliwie przyczynią się do podniesienia na wyższy poziom kultury fizycznej w naszym województwie.

## Niespodzianki na szermierczych mistrzostwach Polski

W czwartym dniu mistrzostw szermierczych Polski zakończono turniej w szpadzie. Walki przyniosły szereg niespodzianek. Do nich należy wyeliminowanie naszych olimpijczyków: zeszłorocznego mistrzą Polski — Rydza w ćwierćfinale oraz Krajewskiego w półfinale.

W finale najlepiej wypadł najmłodszy uczestnik mistrzostw Jaroń z Warszawy, który zdobył tytuł mistrza Polski. Drugie miejsce zajął Rybicki z Łodzi przed Lachowskim (Stalinogród), 4) Nawrocki (Stalinogród), 5) Borucki (Stalinogród), 6) Kiseweter (Szczecin), 7) Laskowski (Warszawa), 8) Dajwłowski (Łódź).

Walki stały na ogół na słabym poziomie.

Po czterech dniach w punktacji ogólnej prowadzi Stalinogród — 105 pkt. przed Warszawą — 94 pkt.

## Na planszach mistrzowskich w Warszawie

*(Dalekopisem z Warszawy)*

*FLORETY i szable na mistrzostwach Polski w Warszawie nie były zbyt łaskawe dla krakowskich szermierzy. Czwarte miejsce w finale kobiet Sołtanowej i wicemistrzostwo Zbyszka Przeździeckiego we florecie — to jedyne sukcesy. Przeździecki walczył w finałach bardzo dobrze, spokojnie i skutecznie. Trafił jednak na wspaniale dysponowanego Twardokensa, który jest doprawdy w rewelacyjnej formie floretowej. Niespodzianką było nie dojście do finału Michalewicza.*

*

*Skład finału szpady to duża niespodzianka. W półfinałach walczyło dwu krakowiaków. Niestety, obaj i Sołtan i Rutkowski zajęli w swoich grupach ostatnie miejsca.*

*Ale były przecież sensacje większego kalibru: obrońca tytułu mistrzowskiego, Rydz — odpadł już w ćwierćfinale, wyczerpany ciężkimi walkami floretu, jego największy rywal Krajewski — odpada w półfinale (wrocławianin jest w bardzo słabej kondycji, zdaje się, że opieka zrzeszenia nad tym utalentowanym bezwzględnie kadrowiczem jest fikcją), wreszcie również na półfinale kończy „karierę" Andrzej Przeździecki — także zmęczony wyczerpującym floretem; dodajmy jeszcze, że już w ćwierćfinałach odpadli Zimoch i Białecki, a będziemy mieli obraz największych niespodzianek.*

*

*Nowy mistrz szpady Jaroń — to uczeń trenera Fokta. Jaroń był najmłodszym uczestnikiem finałów i tytuł przypadł mu zasłużenie. W rozgrywkach finałowych walczył z olbrzymią wolą zwycięstwa, dobrze wyczuwając tempo. Repertuar ma jeszcze zbyt wąski, ale jest to chłopiec z dużym talentem, należący do przyszłości naszej szermierki.*

*

*Dajwłowski, który wygrał pierwszy półfinał szpady, w finale zawiódł. Nie miał zupełnie wyczucia tempa i zajął zdecydowanie ostatnie miejsce. (j)*

## Od dziś rozpoczynamy niedzielne audycje sportowe „Piłkarza"

**Podobnie, jak w ubiegłym roku tak i obecnie w każdą niedzielę nadawać będziemy przez megafon umieszczony na gmachu drukarni prasowej przy ul. Wielopole 1, aktualne wyniki spotkań ligowych rozgrywanych w całym kraju.**

**Początek audycji o godzinie 18.**

## Zawody pływackie Zrzeszenia Sportowego Zryw

W dniu dzisiejszym przeprowadzone zostaną na basenie MDK przy ul. Krowoderskiej 8 zawody pływackie chłopców i dziewcząt kół sportowych ZS Zryw.

Zawody będą przeglądem kadr pływackich nowego rocznika.

Początek zawodów o godz. 9. Odbędą się również masowe próby młodzieży z zakresu pływania do SPO.

## Dziś premiera w Teatrze Satyryków

W ZWIĄZKU z dzisiejszą premierą w krakowskim Teatrze Satyryków, wysłanniczka naszego pisma rozmawiała na jednej z prób z poszczególnymi aktorami. Oto fragmenty tych rozmów.

**CO MÓWI REŻYSER?**

STEFANA SOJECKIEGO pamiętają krakowianie jeszcze z „Siedmiu Kotów", gdzie zdobył sobie dużą sympatię publiczności. Obecnie powrócił do Krakowa jako reżyser nowego programu w Teatrze Satyryków.

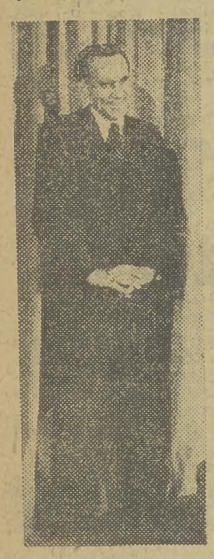

— Program nasz opracowany został tak, — mówi — aby uwzględniając maksimum humoru i momentów komediowych wychowywać widza. Szczególnie bowiem zależy nam na publiczności robotniczej. Dlatego też słuszna była koncepcja założenia w Krakowie, pod którego bokiem powstaje Nowa Huta, tego właśnie rodzaju teatru, który by równocześnie stał na wysokim poziomie. Uwagę moją zwróciła tu bardzo ścisła współpraca autorów z aktorami, co naturalnie wpływa dodatnio na opracowywanie poszczególnych punktów programu.

— Z przyjemnością więc Pan zapewne powrócił do Krakowa?

— O tak. Tym bardziej, że wyniosłem stąd bardzo przyjemne wspomnienia. Mam tu na myśli również i publiczność krakowską, z którą niedługo znów się spotkam.

**HALINA CIESZKOWSKA**

— Po raz pierwszy występuję w krakowskim Teatrze Satyryków — mówi Halina Cieszkowska. — I cieszę się. Cieszę się zresztą podwójnie. Po pierwsze, że zarówno skecze, jak i solowe punkty programu, jakie wykonam, bardzo mi odpowiadają. Po drugie, że występuję w Krakowie mieście — które ogromnie mi się podoba. Kraków posiada w pełnym tego słowa znaczeniu nieprzeparty urok i... nie wiem, czy nie zdecyduję się tu dłużej pozostać.

— Współpraca z krakowskim Teatrem Satyryków zatem Pani odpowiada...

— Bardzo. Zresztą cenię występy estradowe. Jest to najlepszy egzamin dla aktora, który nawet w ciągu dziesięciu minut może pokazać, co umie. Na razie posłuchajmy, co mówi na ten temat sama Maria Koterbska.

— Z radością przygotowuję się do nowego występu. Tym bardziej, że śpiewam w nim trzy nowe, nieznane jeszcze piosenki. Dla mnie wszystkie trzy są urocze. Ciekawa jestem tylko, co powie publiczność? Piosenki te zostały specjalnie dla mnie napisane, jak również skecz, w którym występuję nie tylko jako piosenkarka. Ale to na razie jest jeszcze tajemnicą...

Niestety! Zostało już napisane...

**KRYSTYNA MARYNOWSKA**

— Pani przygotowuje zapewne znów jakiś nowy taniec na premierę?

— Tak. Będę tańczyć, złożoną z trzech części, pantominę w układzie

znana publiczności krakowskiej tancerka Krystyna Marynowska.

— Czy przypadkiem nie zobaczymy Pani jeszcze i w innej roli?

— Będę jeszcze recytować wiersz Gałczyńskiego... Który? — dowiemy się na premierze.

**NAJMŁODSZE ARTYSTKI ZESPOŁU.**

*EWA STOLZMAN*

EWĘ STOLZMAN dotychczas znaliśmy jako recytatorkę. A tymczasem...

Wyjaśnia nam to sama p. Ewa.

— W drugim programie naszego teatru również biorę udział, z czego się bardzo cieszę. Ale tym razem będę grać. I to po raz pierwszy. Mimo tego mojego debiutu aktorskiego nie zdradzę nigdy recytatorstwa.

— Tak, jak i „Artosu"?

— O tak. W „Artosie" pracuję już 3 lata. Dotychczas tylko w zespołach, ale od kilku miesięcy występuję już w Teatrze Satyryków. A co najważniejsze — praca ta bardzo mi się podoba.

— A w czym ujrzymy Panią — zwracamy się do

**BARBARY ŁOZIŃSKIEJ.**

— Będę grać obecnie w dwóch skeczach — zwierza nam się, ze swej „tajemnicy" p. Barbara.

— Zadowolona jest Pani z tego?

— Naturalnie, że tak. Niemniej się cieszę, że występuję w Krakowie. Tym bardziej, że jest to moje rodzinne miasto.

PUBLICZNOŚĆ krakowska zna już dobrze Marię Koterbską, mimo, że artystka jest tu dopiero od kilku miesięcy. Z zadowoleniem więc przyjmie wiadomość, że ich ulubienica wystąpi w drugim programie Teatru Satyryków.

**JERZY KOMOROWSKI**

— Właściwie w Krakowie występuję już po raz drugi — mówi Jerzy Komorowski. Po raz pierwszy byłem tu z zespołem Karasińskiego i występowałem w „1.000 taktów".

— A co Pan przygotował na swój występ w Teatrze Satyryków?

— Nowe piosenki. Jedna z nich nie tylko jest aktualna, ale zarazem związana z Nową Hutą, a więc znów z Krakowem. Ponadto występuję jako aktor, nie tylko jako piosenkarz. Mam tremę przed tym występem, ale zarazem cieszę się zeń bardzo...

**WIKTOR ŚMIGIELSKI**

W krakowskim Teatrze Satyryków usłyszymy humorystę Wiktora Śmigielskiego.

Ciekawi jesteśmy, co Pan przygotowuje na premierę...

— Felietony Wiecha i udział w kilku skeczach.

— Występowanie przed krakowską publicznością nie jest nowością dla Pana...

— Nie Znam już Kraków i krakowskiego widza z moich występów w „Siedmiu Kotach". I wiem, że publiczność jest bardzo sympatyczna. Mimo to mam „porządną tremę" przed premierą. Bo Kraków, to przecież jedno z najbardziej teatralnych miast w Polsce.

**A CO MÓWI KIEROWNIK MUZYCZNY?**

— Program, który przygotowujemy — mówi kierownik muzyczny Teatru — Marian Radzik — jest całkowicie oryginalny i oparty na nowych pomysłach i koncepcjach. Chciałbym przy tym specjalnie podkreślić, że nasz teatr stwarza specjalne pole do popisu dla wykonawców w zakresie muzyki lekkiej.

— A co Pan może powiedzieć o zespole?

— Jest nie tylko ogromnie sympatyczny, ale i bardzo muzykalny.

Ze swej strony musimy dodać, że pewna część programu opracowana jest i skomponowana wyłącznie przez Mariana Radzika. Będziemy go mogli słyszeć na każdym przedstawieniu gdyż Radzik grać będzie wraz z Henrykiem Krakowiakiem na dwu fortepianach.

Powyższe rozmowy nie obejmują całego zespołu, w którym znajduje się jeszcze popularny w Krakowie młody komik Leszek Szymocha oraz nieznany jeszcze w naszym mieście Dariusz Wojciechowski. W programie tym występować będzie z własnymi sátyrami również Marian Załucki. Niewątpliwie nowy program Teatru Satyryków stanie się sensacją dnia w Krakowie.

**Bogna Koubowa**